

POGODA

Na dzisiaj przewiduje się opady śniegu przechodzące w marznący deszcz. Temperatura około 35 F (2 C). Wiatry południowe z prędkością od 15 do 25 mil na godz.

Jutro będzie pochmurnie, temperatura około 32 F (0 C).

Wschód słońca o godz. 7:06 rano, zachód o 5:02 po południu.

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 29 stycznia — Zdzisława, Józefa.

Jutro piątek, 30 stycznia — Macieja, Martyny.

Pojutrze sobota, 31 stycznia — Jana Bosco, Ludwika, Marceliny.

JOHN WHITEHEAD W POLSCE

Zakaz Wyjazdów Do Libanu

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Bez prądu nie da się żyć (str. 4)
- * Kronika Podhalańska (str. 2)
- * Ogłoszenia organizacyjne (str. 3)
- * Kohl dobry dla Ameryki (str. 4)
- * "Oplatek" Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji (str. 3)
- * W Dziale Kobiet — "Masaż dla zdrowia i urody" (str. 5)
- * Loteria wizowa (str. 4)
- * Kursy komputerowe na PUNO (str. 3)

Dla Obywateli USA

Za Złamanie Przepisów 5 Lat Więzienia, Lub \$2,000 Grzywny

Washington (UPI,CT)—Departament Stanu USA ostrzegł, iż "nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności za bezpieczeństwo obywateli amerykańskich udających się do Libanu" i dlatego zakazał wyjazdu Amerykanom do tego kraju.

"Podczas, gdy rząd USA będzie próbował pomóc obywatelom amerykańskim zatrzymanym w Libanie, to możliwość ich uwolnienia jest ograniczona zarówno przez chaos panujący w tym kraju, jak i naszą ochronę narodowych interesów"—powiedział rzecznik Departamentu Stanu, Charles E. Redman.

"Decyzją Departamentu zakazujemy wyjazdów Amerykanom do Libanu, gdyż nie możemy ich narażać na ataki terrorystyczne"—dodał Charles Redman.

Od dzisiaj paszporty amerykańskie nie są ważne ani na wjazd, ani na przejazd przez Liban. Osobom (Ciąg dalszy na str. 6-ej)



MANILA — Prezydent Corazon Aquino w studio telewizyjnym, tuż przed wygłoszeniem przemówienia, w którym zapewniła społeczeństwo Filipin, że jej rząd, po udaremnieniu zamachu wojskowego w pełni kontroluje sytuację. (UPI)

Rebelia Zachwiała Zaufanie Do Rządu Aquino

Manila (Reuter) — Rebelianci, którzy okupowali stację telewizyjną w Manili zmuszeni zostali dzisiaj do jej opuszczenia. Tym samym zakończona została najbardziej niebezpieczna dla prezydenta Corazon Aquino próba przewrotu na Filipinach.

W chwili, gdy zbuntowani żołnierze zdjęli filipińską flagę, rozpacz padła na rozentuzjarmowany tłum zwolenników Ferdynanda Marcośa, który z ulicy wspierał rebeliantów.

Na pożegnanie buntowników zapakowanych do czterech autobusów, które pod eskortą wiernych Aquino żołnierzy odjechały w nieznanym kierunku, krzyczeli zebrani "sto lat". Więcej było w tym jednak płaczu niż otuchy.

Jak się później okazało, przewiezieni oni zostali do bazy wojskowej Fort Benefacio, a co ich tam czeka tego nie wiadomo. Pomimo obietnic Aquino, że siła zgniecie rebeliantów, szef armii Fidel Ramos zdecydował się, po burzliwej naradzie z pułkownikami, czekać na bezkrwawe rozstrzygnięcie. Na spotkaniu padły pytania, "z jakiej racji rebelianci gorzej mają być traktowani, niż komuniści, z którymi zawarte zostało zawieszenie broni i którym obiecuje się amnestię?".

Minister sprawiedliwości Neptali Gonzales poinformował dzisiaj dziennikarzy, że prezydent zarządziła, aby traktować cywilów, którzy wspomagali rebeliantów, jako wywrotowców, a zbuntowanych żołnierzy postawić przed sąd wojskowy, "którego wyroki sięgać powinny egzekucji".

Ramos twierdzi jednak, że przedwcześnie jest mówić już o sądzie i wyrokach. Gen. Alexander Aguirre powiedział dziennikarzom, że nie czas jeszcze mówić o karach, najpierw trzeba bowiem zakończyć śledztwo. Twierdzi on, że nie obiecano rebeliantom w zamian za opuszczenie stacji. Ogólnie jest zaś generał usatysfakcjonowany, że nie doszło do przelewu krwi.

Jego zdaniem do autobusów zapakowano 200 ludzi w tym przywódcę rebelii, gen. Oscara Canlasa. Obok wojskowych znaleźli się też i cywile.

Kiedy buntownicy opuścili stację telewizyjną, rzecznik Aquino podał, że były prezydent planował w tym tygodniu powrót na Filipiny. Miał tego dokonać na pokładzie samolotu pilotowanego przez amerykańskich najemników. Do powrotu przygotowywała się również Imel-

Jan Paweł II Odwiedzi Detroit

Detroit (CT) — Watykan poinformował, że Papież Jan Paweł II podczas swojej 10-dniowej wizyty w USA, zaplanowanej na września br., spędzi 24 godziny w Detroit.

W czasie zwołanej wczoraj konferencji prasowej arcybiskup Detroit Edmund Szoka i burmistrz miasta Coleman Young wyrazili zadowolenie z powodu decyzji Papieża.

Ojciec Święty przyleci do Detroit 18 września o godz. 9:30 rano, a odleci do Rzymu następnego dnia o 9:00.

Podczas pobytu w USA Jan Paweł II odwiedzi Miami, Columbia, Nowy Orlean, San Antonio, Los Angeles, Carmel i San Francisco.

Tass Atakuje Prezydenta Reagana

Moskwa (Reuter) — Agencja Tass oskarżyła wczoraj prezydenta Ronalda Reagana o "serię antysowieckich ataków" jakie zawarł w orędziu o stanie państwa.

"Wzewanie do poprawy stosunków sowiecko amerykańskich—pisze Tass—przekreślone zostało przez potok niewybrednych ataków antysowieckich."

Tass nie podała żadnych szczegółów dotyczących prezydenckiego wystąpienia, poczyniła za to próbę wysortkiej analizy stanu stosunków Moskwy z Washingtonem.

Tak więc spotkanie w Rejkjawi-ku, nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, ponieważ "prezydent Reagan nie chciał zrezygnować z programu SDI." Największą zaś winą obecnej administracji jest zerwanie nieratyfikowanego układu SALT-2 (dotyczącego ograniczenia broni strategicznych), oraz układu o zakazie prób z bronią nuklearną. Moskwa oświadczyła już, że z chwilą kolejnej amerykańskiej próby, zakończy jednostronne moratorium testów nuklearnych.

W stanowisku sowieckiej agencji nie znalazła się żadna wzmianka o wypowiedzi Prezydenta na temat brutalnej wojny w Afganistanie, gdzie Sowieci siłą 115 tys. żołnierzy wspierają marionetkowy reżim Najiba.

Natomiast wzmiankowała o tym, że amerykański przywódca wspominał na temat afery irańskiej i przyznał się, że popełnione zostały poważne błędy.

Nadal Strajkują Kolejarze Nowego Jorku

Washington (CST) — Izba Reprezentantów zatwierdziła przepisy, w myśl których strajkujący kolejarze Long Island Rail Road w ciągu 60 dni powinni powrócić do pracy.

Ustawa ta, zanim wejdzie w życie, musi być jeszcze zatwierdzona przez Senat i podpisana przez prezydenta Reagana.

Proponując ustawy pod obrady Senatu przedłożyli senatorowie—Alfonse M. D'Amato i Daniel P. Moynihan z Nowego Jorku.

Trwający od połowy stycznia strajk nowojorskich kolejarzy bardzo utrudnia życie mieszkańcom tej metropolii. Pociągi linii Long Island Rail Road przewoziły codziennie przeszło 150 tys. pasażerów, którzy teraz muszą korzystać z zastępczych środków transportu.

Rozmowy strajkujących z pracodawcami trwają, lecz rychły zakończenia negocjacji nie widać.

Zapowiedziane Spotkanie z Jaruzelskim

Wałęsie Odmówiono Dnia Wolnego Na Podróż Do Warszawy

Warszawa. (Reuter) — Stany Zjednoczone i PRL rozpoczynają naprawę stosunków po pięcioletnim oziębieniu jakie nastąpiło wraz z wprowadzeniem stanu wojennego.

Zastępca sekretarza stanu John Whitehead przybył do Polski na rozmowy z generałem Wojciechem Jaruzelskim i innymi członkami rządu PRL. Przypuszcza się również, iż Whitehead spotka się z przewodniczącym zdelegalizowanej Solidarności, Lechem Wałęsą.

Zastępca sekretarza stanu jest najwyżej postawionym przedstawicielem Washingtonu jaki odwiedził Polskę od czasu wprowadzenia sankcji, po ogłoszeniu przez reżim Jaruzelskiego w roku 1981 stanu wojennego.

Sankcje te, odmowa udzielania kredytów rządowych Polsce i cofnięcie klauzuli najwyższego uprzywilejowania obowiązują do dzisiaj.

W Stanach Zjednoczonych narasta nacisk domagających się unormalizowania stosunków z Polską, zjawisko to datuje się od czasu ogłoszenia przez Jaruzelskiego amnestii dla 225 więźniów politycznych, we wrześniu ubiegłego roku.

Lech Wałęsa zaapelował publicznie do prezydenta Reagana aby zniósł sankcje. Przedstawiciel rządu washingtonskiego powiedział (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Jakowlew Wszedł w Miejsce Kunajewa Do KC KPZS

Moskwa. (CT) — Agencja Tass podała wczoraj, że z 12-to osobowego politbiura "na emeryturę" odszedł 75-cio letni Dinnmuhamed Kunajew. W ubiegłym miesiącu usunięty został on z szefa partii Kazachstanu, co wywołało zamieszki w stolicy republiki Alma Acie.

Na miejsce leciwego protegowanego Leonida Breżniewa powołano, oddanego Michailowi Gorbaczowi—Aleksandra Jakowlewa.

Jakowlew, który był głównym doradcą Gorbaczowa w czasie spotkania na szczycie w Rejkjawi-ku, jest sekretarzem Komitetu Centralnego odpowiedzialnym za propagowanie ideologii partii.

Ukończył on w końcu lat 50-tych Columbia University w Nowym Yorku i był przez 10 lat ambasadorem w Kanadzie.

Dwaj inni protegowani sowieckiego przywódcy: Nikołaj Sijunkow—szef partii Białorusi i Anatolij Lukjanow — szef departamentu administracji KC, podniesieni zostali do rangi sekretarzy KC.

Z sekretariatu ustąpił zaś inny relikty czasów Breżniewa, 72-letni Michail Zimjanin. Po jego odejściu, druga co do rangi po politbiurze instytucja ZSSR, sekretariat KC, obsadzona jest w pełni ludźmi Gorbaczowa.

75 Ofiar Powodzi w Brazylii

Sao Paulo (CT) — Rzecznik dowództwa brazylijskich oddziałów obrony cywilnej poinformował, że powódź wywołana wyjątkowo obfitymi opadami deszczu, pochłonęła życie 75 osób, a 12 tys. pozabawiła dachu nad głową.

Wysoki poziom wody spowodował obsuniecie gruntu i zawalenie się wielu budynków.

W ciągu ostatniego tygodnia opady w Sao Paulo były wyższe, niż w ciągu całego miesiąca.

Co Słyszeć Wśród Podhalan

Fakty i Opinie

Oplatek u Wróblowian

Otrzymał relację — przekazaną nam przez prezesa Koła Wróblówka — Józefa Króla — o dorocznej uroczystości oplatkowej, którą Kolo to urządza od lat i ma ona charakter szczególnie podniosły: nie inaczej było i w tym roku. Oto fragmenty z tej relacji.

Tradycja oplatki w Kole Wróblówka sięga pięciu lat wstecz, kiedy to w Domu Podhalan zbierała się grupa ludzi i jeden ksiądz, dziś zaś uroczystość ta rozrosła się do większych rozmiarów — przybywa bowiem parę setek Wróblowian, ich przyjaciół, znajomych, sympatyków itp. Wśród gości zaś honorowych wymienić trzeba Jego Eminencję ks. biskupa Alfreda Abramowicza, wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego Helenę Szymanowicz, prezesa Z.P.R.K. Edwarda Dykłę, prezesa Z.K.P. Adama Ocytkę, prezesa z Klubu Ziemi Tarnowskiej Stanisława Łabno i wielu innych.

Związek Podhalan reprezentował inż. Andrzej Czystoch. Ponadto przybyli prezesi poszczególnych Kół i Klubów Związku, dyrektorzy. Oczywiście nie zabrakło szczególnego sympatyka Wróblowian i w ogóle górali — ks. Tadeusza Wincenciaka, kapelana Związku Podhalan, który program prowadził, a także ubarwiał go swoimi licznymi dykterykami, dowcipami, budząc — jak zawsze — aplauz zebranych. Byli również inni księża, jak choćby ks. Edward Pajak — też nie stroniący od górali i często goszczący na ich imprezach.

Wróblowianie mieli także gości z Polski, ks. Tadeusza Szymańskiego, który wraz z Witowanami reżyserował "Jasełka" — przedstawienie to zostało wystawione w Domu Podhalan wcześniej, na oplatku zaś u Wróblowian ks. Szymański zabrał głos i mówił o Podhalanach tam w Polsce i tu w Chicago.

Mieli Wróblowianie również ciekawy program artystyczny, w którym wystąpiła kapela dziecięca pod wodzą Władysława Pawlikowskiego, grająca koledy i nuty góralskie. Znalazły się też "gadki" góralskie wykonane przez Bronisławę Kwak i Bronisławę Ogrodną.

Uroczystym momentem było powszechne dzielenie się oplatkiem — prośbę sobie wyobrazić: sala wypełniona pięcioma setkami ludzi, którzy powstają z miejsc i pomiędzy sobą łamią się oplatkiem — taki widok może zaintrygować!

Ze swojej strony gratulujemy Wróblowianom kolejnej, udanej, milej uroczystości oplatkowej — kończymy tę relację zawołaniem, którym żegnano się tam w Domu Podhalan — daj nam Boże, żebyśmy spotkali się u Wróblowian na oplatku, znowu za rok!

Wybory w Klubie Parafii Maniowy

Klub Parafii Maniowy odbył niedawno swoje zebranie wyborcze, na którym dokonano wyboru nowego zarządu Klubu. Warto w tym miejscu dodać, że w poprzednim roku pracą Klubu kierował młody, nowy zarząd, któremu przypadła w udziale organizacja uroczystości jubileuszowych — wypadły one zresztą bardzo dobrze — tamten okres był jakby próbą dla nowych ludzi w Klubie, okazało się, że nowy zarząd daje sobie doskonale radę — toteż powierzono mu nadal przewodnictwo grupie Maniowian, zamieszkanych w Chicago, a skupionych w Klubie Parafii Maniowy.

I tak prezesem pozostał Henryk Janik, który dał się poznać, jako energiczny, zdolny i ambitny działacz Związku Podhalan. Wiceprezsem wybrano Władysława Jarząbka, sekretarką protokółową jest Jadwiga Jarząbek, sekretarką finansową — Maria Węgrzyniak, skarbnikiem wybrano Wł. Podlipni. Komisja Rewizyjna składa się z następujących osób: J. Kaczmarczyk i K. Sitarza.

Dotychczasowy skarbnik Klubu Józef Sekula otrzymał serdecznie podziękowanie za swoją dotychczasową działalność, które wyrażono mu oficjalnie — dodając, że bez takich ludzi, jak Józef Sekula nie byłoby tak pomyślnej i pozytywnej działalności Klubu. Trzeba powiedzieć, że Józef Sekula od wielu lat jest związany z Klubem i piastował w nim szereg funkcji, wywiązując się z nich bez najmniejszego zarzutu. My ze swej strony wy-

rażamy nadzieję, że pozostanie on nadal z Klubem i ze Związkiem Podhalan na kolejne lata!

... i w Klubie Czarny Dunajec

Również drugi, szczególnie aktywny w Związku Podhalan, liczący sobie 35 lat, Klub Czarny Dunajec przeprowadził swoje wybory. Ponownie funkcją prezesa powierzone Janowi Kantorowi, który cieszy się opinią bardzo dobrego działacza Związku Podhalan, wśród zaś Czarnodunajeczan posiada mir i szacunek. Wiceprezesa wybrano Andrzeja Warnika, wiceprezeską Helenę Jarosz, skarbnikiem — Zofię Bytnar. Sekretarką protokółową jest Zofia Fidelus, chorążym Wł. Kapuściarz, marszałkiem Jan Piętko.

Radę Gospodarczą tworzą: Zofia Bielska i Anna Harbut. Wybory przeprowadził z ramienia Zarządu Głównego — prezes Związku Podhalan inż. Andrzej Czystoch.

Na zebraniu wyborczym odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru, który został ufundowany w jubileusz 35-lecia Klubu. Ponadto uchwalono donację na wydawnictwa podhalańskie, na pomoc dla Klubu Sportowego w Czarnym Dunaju, oraz dla zespołu przy Zw. Podh. Oddział w Cz. Dunaju.

Goszczono także przybylsza z Polski — Jana Smółkę — prezesa czarnodunajckiego Oddziału Związku Podhalan. Przysięgę od nowo wybranego zarządu odebrał ks. Tadeusz Wincenciak, który piastuje godność kapelana tego Klubu.

Góralski Karnawał

Tradycyjna impreza, przegląd zespołów kołędniczych z Chicago — pn. Góralski Karnawał (o której wspominałem w związku ze zmianą terminu jej rozpoczęcia) odbędzie się 8 lutego, w Domu Podhalan, godz. 2 po południu. Zgłosiło się już siedem zespołów kołędniczych, które mają zamiar zaprezentować obrzędy i tradycje ludu polskiego, związane z Bożym Narodzeniem. Serdecznie zapraszamy całą Polonię i górali na tę ciekawą imprezę.

Klub Witów Zaprasza...

Na uroczyste pożegnania ks. Bronisława Szymańskiego, który gościł w Chicago wśród Witowian. Ks. Szymański ma szczególne związki ze wsią Witów, gdyż prowadził tam swoją działalność duszpasterską. Tu w Chicago zajął się przygotowywaniem "Góralskich Jasełek." Pozostawia po sobie miłe i dobre wspomnienia. Tak więc zapraszamy wszystkich Witowian oraz innych górali na bankiet pożegnalny w dn. 1 lutego, o godz. 3 po południu, do Domu Podhalan. Po bankiecie odbędzie się zabawa taneczna. Miejsca można rezerwować pod nr tel. 247-6460 lub 581-7138.

Myśl Tygodnia

Dedykowana Podhalanom

"Nikom nie pomógł pośpiech, kto wprzód rzeczy dobrze nie rozważył rozsądkiem. Niegotowe rzeczy odwołaj, aby się wygotowały: z gotowymi przyspieszaj, aby się nie psowały."

(Herakliusz Lubomirski)

Opracowanie: Zygmunt Alt

Norweskie Nurkowie Zbadają Niemieckie Wraki

Oslo (Reuter) — Nurkowie z norweskiego Instytutu Obrony zbadają wraki 20 zatopionych niemieckich okrętów wojennych w poszukiwaniu ewentualnych przebiegów trującego gazu.

Jak podaje dziennik Faereland-svenen panuje przekonanie, iż zatopione przez aliantów w latach 1939-1945 niemieckie okręty wojenne miały na swoich pokładach ładunki trującego gazu.

Pierwszym okrętem, który zostanie zbadany będzie krążownik "Leipzig".

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DABEK
Testamenty — \$100
Kupno i sprzedaż domów —
od \$300
Jazda w stanie nietrzeźwym —
od \$450
Rozwody od \$300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

Nikotynizm — Problem Zawsze Aktualny

Gdyby na podstawie stosunku społeczeństwa do palenia tytoniu określać rozwój świadomości zdrowotnej i społecznej nie wyglądałaby ona optymistycznie. Odstępując od naukowych zasad uzasadniania tej opinii ograniczę się do prostych, niemniej przekonujących argumentów.

Nikotynowy "przysmak," tytoń jest rośliną pochodzącą ze specyficznej rodziny 1,200 gatunków krewnych psiankowatych, w większości roślin trujących. Poznały się na nich wszyscy zwierzęta roślinno-żerne, żadne z nich nie odważy się nawet skosztować silnie trującego liścia tytoniu. Jedynie kozy i barany doświadczyły ich smaku zyskując przez to, jeszcze z czasów mitycznych, miano "diabelskich." Świadomość oparta na instynkcie samozachowawczym zwierząt była silniejsza od analitycznej rozumu i racjonalnej świadomości nadrzędnych.

Indianie intelektualni palili i żuli tytoń, jako "roślinę świętą" w najważniejszych chwilach swego życia i życia szczepu. Tytoń stosowano również przeciw różnym bólom, zębów, stawów, brzucha oraz jako odtrutki przeciw jadom zmij. Był on rzekomo niezawodny do leczenia oparzeń, owróżdzeń wenerycznych i do tępienia pasożytów.

Jeszcze na początku naszego stulecia przeciw owsikom stosowano lewatywy z wywaru liści tytoniowych, ciężkie zatrucia okazały się jednak bardziej dokuczliwe, szybko więc zaprzestano tego rodzaju praktyk.

Palenie, jak każda "nietypowa nowość" polegająca na "wciąganiu dymu do płuc," od samego początku miała swych przeciwników, a nawet wrogów. Podejrzewano, że palące cuchnący dymem i ziołami dymem mają jakieś układy z diabłem.

W Anglii wydano surowy zakaz palenia tytoniu. Ludwik XIII ograniczył dostawy tytoniu do aptek, papież Urban VII rzucił kłatwę na palących. Zakazywano ich w dyby, karano chłostą, a nawet ścinano na szafocie z falką w zębach. Palaczki, jako czarownice palono na stosie. Car Aleksy kazał handlarzom tytoniu rozciąć nozdrza i obcinać nosy. Nie znam statystyk z tamtego okresu, ale sądzę, że i te "argumenty" były mało skuteczne skoro zwyczaj palenia przetrwał do dziś przyjmując rozmiar największej choroby XX wieku.

Zwalczanie palenia tytoniu, w oparciu o podstawy naukowe rozpoczęło już w XVI wieku, gdy angielski lekarz Maynwaring, ostrzegł szybsze powstawanie szkorbutu u marynarzy palących. Spostrzeżenie to potwierdził i udowodnił po 400 latach polski uczony profesor F. Venulet. Inni Polacy jak doktor T. Żuliński, E. Żebrowski byli pierwszymi, którzy udowodniali wpływ palenia tytoniu na powstawanie chorób.

Walka z nałogiem palenia tytoniu na świecie ma już swoją bogatą historię. Akcje, zrywy, działania oparte na własnych przekonaniach, osobiste dezaprobie, niepoparte rzeczowymi i obiektywnymi argumentami, kończyły się zawsze klęską przemocy wobec wolności osobistej, wolności wyboru. Paradozem jest w tym wypadku pojęcie "wolności," która w każdego rodzaju uzależnieniach jest wolnością pozorną, o czym świadczą najczęściej spotykane motywy rozpoczęcia palenia.

Indywidualne cechy osobowości palacza — miłośność, poczucie izolacji, trudności w nawiązaniu kontaktów, niedowartościowanie — stąd zwyczaj częstowania, dealektowania się ułatwiającego opamiętanie reakcji nerwowych itp. Sylwetka palacza kojarzy się w oczach nieśmiałości z odpornością, wewnętrzna siła, niepodatność na stresy? Inny motyw to przekonanie, że papieros uspokaja, osłabia negatywne napięcia, poprawia samopoczucie, wybacia od kłopotliwych rozmów, daje poczucie równowagi psychicznej, ożywia myślenie, słowem daje możliwość ukrycia twarzy w obłoku dymu?

Najpoważniejszy, bo sięgający głęboko w sferę psychofizyczną człowieka to motyw głodu nikotynowego, będący objawem uzależnienia przejawiający się pobudzeniem psychicznym, ogólną nerwowością, rozkojarzeniem, a jego zaspokojenie daje palaczowi uczucie

nasylenia i satysfakcji? Inne motywy — ciekawość, młodzieńcza przekora, a przede wszystkim przyjemność — złudna i pozorna — wystarczą przypomnieć sobie smak pierwszego papierosa, bóle głowy, wymioty, złe samopoczucie itp.

Wśród wielu pacjentów, znających i przypadkowych rozmówców zwracam uwagę na podstawową kwestię ich wypowiedzi... chcę rzucić palenie. Tym, którzy CHCA, Polskie Centrum Medyczne przy 3015 N. Milwaukee Ave., daje szansę w psychoterapeutyczno-medycznej metodzie leczenia nikotynizmu. Wstępne badania testujące pozwalają ustalić przyczyny uzależnienia, stanu degradacji psychofizycznej, przyjąć odpowiednią metodę leczenia uwzględniającą indywidualne potrzeby i mechanizmy uzależnienia. W programie terapii indywidualnej i grupowej, współpracujący lekarz i psychoterapeuta, przy aktywnym udziale pacjenta, stwarzają możliwość skutecznego zalecenia uzależnienia oraz likwidacji czynników powodujących "potrzebę palenia."

Bogdan Radwanowicz

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO <i>Nadawane Raz w Tygodniu</i> NIEDZIELNE SPOTKANIA Nowy Program Radiowy	
Stacja WSCB	1240 AM
<i>Niedziela 10:00-12:00 Rano</i> Zofia Boris, Kierownik Programu AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja W.J.O.B.	1230 AM
<i>Hammond, Ind.</i> W Każdą Niedzielę Godz. 12 w południe NIEDZIELNY MAGAZYN POLSKICH ROZMAITOŚCI STACJA WEAV	
<i>1330 AM</i> <i>W Każdą Niedzielę</i> <i>Od 12 w południe do 1 po poł.</i> PROGRAM PROWADZA: ZBIGNIEW REN I KRZYSZTOF BORUCKI WESOLA CHICAGOSKA FAŁA Stacja WBMX	
<i>1490 KC</i> <i>W Każdą Niedzielę</i> <i>1 do 2 Po Pol.</i> Józef Zieliński, Dyrektor "UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOŹNA POLSKA MUZYKA Stacja WCEV	
<i>1450 AM</i> <i>Niedziela 3:05 do 4:00 po poł.</i> PROGRAM RADIOWY JADWIGA I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLKICH Stacja WSCB	
<i>1240 KC</i> <i>W Każdą Niedzielę</i> <i>3-3:00 Po Pol.</i> RADIO POLONIA Stacja WVVX	
<i>103.1 FM</i> <i>W Każdą Niedzielę</i> <i>4 Po Południu</i> JOHNNY HYZNY POLKA PROGRAM STACJA WCEV	
<i>1450 AM</i> <i>NIEDZIELA 4:05 do 5:00 po poł.</i> NIEDZIELNY MAGAZYN RADIOWY <i>Audycja literacko-muzyczna</i> <i>Robert Poprawski</i> <i>Niedziela o godz. 6 wiecz.</i> Stacja WBMX	
<i>1490 KC AM</i> <i>Program Radiowy Urzędu Mikołajewskiego</i> Stacja WOXN	
<i>1590 AM</i> <i>Niedziela 9-10 Wiecz.</i> <i>Tel.: 764-5358</i> FREEDOM FOR POLAND Stacja WVVX 103.10 FM <i>Sroda, 7-8 Wiecz.</i> "CZERWONE MAKI" Stacja WSCB	
<i>1240 AM</i> <i>W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.</i> REF-REN, Właściciel POLSKA PANORAMA Stanisław Łobodziński Kierownik <i>W Każdą Sobotę</i> <i>Od 5:30-6:30 Wiecz.</i> Stacja WBMX	
<i>1490 KC</i> GOZDINA MIĘDZYKARODOWA Stacja WTAQ	
<i>1300 KC</i> <i>Sobota 6:30-8:30 Wiecz.</i> JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY Kierownicy <i>Tel. 777-2800</i> AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA Stacja WCEV	
<i>1450 AM</i> <i>Sobota 7:00 do 7:15 wiecz.</i> POLSKI GŁOS EWANGELII STACJA WCEV	
<i>1450 AM</i> <i>Sobota 8:05 do 8:30 Wiecz.</i> AUDYCJA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja WTAQ	
<i>1300 KC</i> <i>LaGrange, IL.</i> <i>Sobota 6 Wiecz.</i> ROBERT LEWANDOWSKI WCIU-TV	
<i>Kanał 26</i> <i>W Każdą Niedzielę</i> <i>5:00 Po Pol. 6 Wiecz.</i> INDIANA AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni Stacja WLTH	
<i>1370 KC</i> <i>W Glen Park (Gary), Ind.</i> <i>Nadawane w Każdą Niedzielę</i> <i>Od 11-ej rano do 12-ej w Południu</i> Anonserzy: CZESŁAW I WŁADYSŁAWA KUBIAK MILWAUKEE "RADIO HELENA" <i>Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYŁO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 9:00-11:00 przed południem. Kierownik redaktora programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYŁO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221.</i> <i>Tel.: (414) 671-1177</i> NEW CASTLE, PA. POLISH RADIO HOUR Zygmunt i Stephanie KUBINSKI <i>W Każdą Niedzielę</i> <i>9:30 rano do 11 w południe</i> Stacja WKST	
<i>1280 KC</i> <i>11 W. Madison Ave.</i> <i>New Castle, Pa. 16102</i> <i>Tel.: (412) 652-3965</i>	

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

106

Dzierżyński rzucił na papier kilka słów i rzekł:
— Poślijcie, towarzyszu, ten list do Malinowskiego i powiedzcie Petersowi, aby przyszedł do mnie!

Upadł na sofę, wyczerpany tym wysiłkiem i widokiem żywego człowieka, syczał z bólu i zaciskał zęby, aby nie zawyć, nie jęknąć.

Za drzwiami szcęknięły karabiny. Zmieniali się Łotysze na czatach.

W tym czasie w Rozinie dopaliły się ostatnie belki i deski.

Na stratosferycznym, okopconym śniegu pozostały czarne, ponure zgłiszczające i sterzące szkielety kominów popekanych. Unosiły się smugi dymu i kłęby pary.

We wsi chłopci dzielili bydło, kłócili się i obrzucali wstrętami wyzwiskami. Skończyli wreszcie i rozproszyli się po chatkach, patrząc w niebo dziękiczynnym wzrokiem i szepcząc w pobojemnym rozrzewnieniu:

— Chryste Boże, Zbawicielu nasz! Niech imię Twoje błogosławione będzie na wieki wieków, boś pocieszył nas nędznych i ubogich i nagrodę nam zesłał za lata ucisku i niedoli! Hosanna, hosanna Bogu naszemu na wysokościach!

Nad lasem z krzykiem i nawoływaniem chrapliwym podnosiła się, krążąc zgłębliwie i miotając się w mroźnej mgłę, czarna chmara kruków i wron... Z noclegu odlatywała na żer. Krakąła drapieżnie, złowrogo.

ROZDZIAŁ XXIII.

W Smolnym Instytucie, siedzibie Rady komisarzy ludowych, przed samymi świętami Bożego Narodzenia zauważyć się dawał jakiś niepokój.

W korytarzach nie tłoczyły się gromady ludzi, przychodzących tu w sprawach ważnych i bez żadnego celu, albo z zamiarem przyjrzenia się bliżej temu, co się działo, spotkania się oko w oko z komisarzami, którzy się znęcali nad olbrzymim organizmem Rosji.

Korytarze były prawie puste. Tkwiły tylko tu i ówdzie patrole Finnów i Łotyszów, a z poza szczerbiny zamkniętych drzwi biur i sal dochodziły głosy ukrytych żołnierzy i ciężki łoskot karabinów.

Koło południa do sali narad otoczona uzbrojonymi robotnikami przeszła grupa ludzi, dotąd tu nie widzianych. Szli w milczeniu, niepewnym wzrokiem oglądając się na wszystkie strony.

Wprowadzono ich do sali.

Przy stole i na estradzie zgromadzili się komisarze i kilkunastu członków wykonawczego i wojenno-rewolucyjnego komitetu.

— Wysłańcy Rady robotniczych, żołnierskich i włościańskich delegatów! — oznajmił robotnik z czerwoną opaską na ramieniu i karabinem w ręku.

— Słuchamy was, towarzysze! — rzekł Lenin, przesuwając wzrokiem przybyłych.

Na czoło deputacji wystąpił chudy, niemłody człowiek i mówić zaczął drżącym głosem:

— Jesteśmy przedstawicielami socjal-demokratów i rewolucjonistów; przybywamy z ramienia Rady, która dziecinie piastuje władzę rządu.

Lenin uśmiechnął się wesoło i odpowiedział:

— Towarzysze znajdują się w tej chwili w siedzibie jednego rządu rosyjskiego, nie dziedzicznego, co prawda, lecz rewolucyjnego! Ta nieścisłość nie ma w chwili obecnej szczególnego znaczenia. Prosimy o wyjaśnienie powodów przybycia!

Delegat odchrząknął i rzekł:

— Socjal-rewolucjoniści zapytują komisarzy ludowych, jakim prawem uzurpowali ich projekt oddania ziemi chłopom? Lenin pochylił łysą czaszkę nad stołem i śmiał się. Szerokie ramiona podnosiły się wysoko. Gdy uniósł głowę, oczy jego pełne były wesołych, chytrych błysków.

— Chociaż projekt wasz nie odpowiada naszym poglądom na ziemię, uzurpowaliśmy go, ponieważ włościanie życzyli sobie takiego właśnie prawa. Dlaczego pośpieszyliśmy się z opublikowaniem waszego projektu? Dlatego, że w waszym ręku pozostałby skrawkiem papieru, w naszym — przybrał już żywe kształty.

— To demagogia! — zawolali deputaci.

— To dobrze, czy źle? — spytał naiwnym głosem Lenin, szyderczo patrząc na socjalistów.

— To bezczelna uzurpacja! — krzykali.

— Każda uzurpacja dla tych, którym coś uszczknięto z pod nosa, wydaje się bezczelną. Uzurpatorowie patrz na to innym okiem — łagodnie i pobłażliwie wtrącił Lenin. — Co dalej?

Wystąpił inny towarzysz. Był straszliwie błydy i wargi mu drżały. Z trudem wyduszał z siebie słowa:

— W imieniu socjal-demokratycznej frakcji Rady protestuję przeciwko haniebnemu pokojowi, do którego dążą komisarze ludowi. Naród rosyjski nigdy nie przebaczy wam tej obelgi!

— Towarzysze życzą dalszego ciągu wojny na froncie? — ze współczuciem w głosie zapytał Lenin.

— Tak! Naród nie znieśnie hańby! — krzyknął delegat.

— Towarzysze mają armię, na której mogą się oprzeć w swoim szlachetnym zamiarze? — dopytywał dyktator.

— Nie! Niestety! Wy potrafiliście doprowadzić wojska do zupełnego rozkładu!

— Przepraszam, lecz muszę wskazać na nową i bardzo poważną nieścisłość! — zawołał Lenin. — W kwestji „rozkładu“ ustępujemy wam pierwszeństwo. Trudno! Historia tego dowodzi. — Dość wspomnieć posunięcia waszego „Napoleona“ — Kierenskiego, Sokolowa z jego słynnym rozkazem Nr. 1 i mówców z waszego obozu, odwiedzających front. Nam pozostało tylko postawić kropkę nad „i“. Postawiliśmy ją!

Delegat milczał, zbity z tropu. To widząc, Lenin tymże łagodnym, rozbrajającym tonem ciągnął dalej:

— Wy uprzejmie utorowaliście nam drogę, podjawszy się dobrowolnie „czarnej roboty“. Wiecie dobrze, że wojna obecna jest niemożliwa. Naród, zmęczony, wyczerpany, nie da nikomu rekrutów. Armia wojny ma dość, marzy o wypoczynku.

Polski Uniwersytet Na Obczyźnie PUNO Organizuje 3 Kursy Komputerowe

Kurs 1. Wprowadzenie do Data Processing i obsługa minikomputera.

Kurs trwa będzie 10 tygodni, 4 godz. lekcyjne w tygodniu (soboty lub niedziele).

Na wykładach przedstawiona będzie pokrótce budowa komputera. Następnie omówione będą możliwości zastosowania komputerów w nowoczesnym społeczeństwie (Data Processing). Na ćwiczeniach studenci uczyć się będą posługiwania komputerem, używania miękkich dysków, korzystania z niektórych dostępnych na rynku programów (np. Word Processing) oraz pozna-

ją proste komendy systemowe.

Zajęcia prowadzone są po polsku, przy czym na zajęciach podawane jest fachowe słownictwo również w języku angielskim.

Kurs 2. Programowanie w języku Basic.

Kurs trwa będzie 10 tygodni, 3 godz. lekcyjne w tygodniu (soboty).

Kurs prowadzony będzie w formie ćwiczeń, na których studenci będą poznawali instrukcje języka Basic od najprostszych po zaawansowane. Wymagana jest umiejętność posługiwania się komputerem.

Kurs 3. Matematyka stosowana dla ekonomistów i programowanie w języku Fortran.

Kurs trwa będzie 15 tygodni, 2 godz. lekcyjne w tygodniu (soboty).

Na wykładach przewiduje się krótkie powtórzenie elementów analizy matematycznej, a następnie przedstawienie algebry liniowej, optymalizacji, programowania liniowego, nieliniowego oraz elementów języka Fortran. Pojęcia będą bogato ilustrowane przykładami na ćwiczeniach. Wymagana jest znajomość posługiwania się komputerem oraz elementów analizy matematycznej.

Spotkania informacyjne i zapisy będą 31 stycznia oraz 1 lutego, o godz. 10:00-12:00 przed południem, w sali PUNO, w Placówce SWAP (6005 N. Irving Park Rd., Chicago).

Zabawa Taneczna w Klubie "Koło nad Wartą"

"Koło nad Wartą" serdecznie zaprasza wszystkich członków, sympatyków i przyjaciół na zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę, 14 lutego, w sali Vatra, 4758 S. Pulaski. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Błękitnych" od godziny 8 wiecz.

Zarząd

Zebranie Tow.

Ratunkowego Kwików

Tow. Ratunkowe Kwików zawiadamia o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w niedzielę, 1 lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali parafialnej przy kościele św. Stanisława Bpa. i Męczennika, przy 2318 N. Lorel Ave. Na zebraniu będzie można kupić bilety na naszą zabawę, która odbędzie się 7 lutego, w sobotę.

J. Walczak — prezes

Poszukiwanie Talentów Muzycznych

Chicago Park District rozpoczyna ósme już poszukiwania talentów muzycznych (Annual Talent Search). Eliminacje rozpoczną się 1 lutego w 60 różnych parkach na terenie miasta. Ciekawostką jest także ułożenie konkursu, które pozwala jednemu uczestnikowi na startowanie w innym parku, jeżeli w poprzednim nie zostanie wybrany.

Eliminacje będą obserwować agenci, reprezentujący talenty muzyczne, jak również komisje przyznające stypendia muzyczne najlepszym. Nagrody będą miały wartość do \$1,800. Drugi szczebel eliminacji odbędzie się w kwietniu.

Dodatkowe informacje u Deana M. Goldberga, tel. 294-2320 lub 294-2321.

Uroczysty Obiad Zrzeszenia Prawników Polskich

Zrzeszenie Prawników Polskich zawiadamia o dorocznej instalacji i uroczystości nagradzania zasłużonych prawników, która odbędzie się w środę, 4 lutego, w Hyatt Regency Hotel, przy 151 E. Wacker Drive.

Koktajle zostaną podane o godz. 6 wiecz., a obiad rozpocznie się godzinę później.

Sen. Ted Lechowicz, zasłużony w akcjach na rzecz środowisk polskich w Ameryce, zostanie odznaczony tzw. "Award of Merit".

Dokładne informacje na temat spotkania: Paul E. Peldyak, tel.: 782-4177.

Występy Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej wystąpi w niedzielę, 1 lutego o godz. 3-4 po poł., w Morton East High School Auditorium, 2423 S. Austin w Cicero, IL. Bilety (\$8 — dorosli, \$5 — dzieci) można nabywać przy 984 N. Milwaukee Ave., w siedzibie PRU, w Europe Travel Bureau, 5356 W. Belmont, Pol Travel Bureau przy 984 Milwaukee i 4915 Fullerton, a także w domu Podhalan, 4808 S. Archer. Informacje: 422-6102, 863-5758.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zaprzysiężenie Urzędników w Gr. 3257 ZNP



W Grupie 3257 ZNP, szkoły im. T. Kościuszki, odbyła się instalacja urzędników. Dokonała jej wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz, obok której na zdjęciu stoi: komisarz Okręgu 13 ZNP Stanisław Ścibło. Po prawej stronie Wiceprezeski stoją kolejno: Teresa Czarnecka, sekr. fin.; J. Kaczmarczyk, sek.; A. Czar, skarbnik; U. Kwaśniewska, wiceprezes i dyr. szkoły; H. Wasilewski, wiceprezes; S. Kowalik, prezes.

Gwiazdka w Gminie 178 ZNP



Lepiej u babci czy u Mikołaja? — maluch z Grupy 178 ZNP przeżywa chwile rozterki. Gwiazdka i wieczór rodzinny w tej grupie, był podobno wyjątkowo udany.

Gwiazdka dla dzieci i Wieczorek Rodzinny jest tradycją w Gminie 175 od wielu lat.

Doroczny wieczorek gwiazdkowy odbył się w czwartek, 18 grudnia, w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Delegatów i gości było bardzo dużo, a dzieci było ponad 20, tak że św. Mikołaj zaczął się obawiać czy aby starczy prezentów dla wszystkich.

Prezesa Gminy 178, Bronisława Helkowską przywitała serdecznie wszystkich obecnych, jak również przedstawiła program wieczoru. Działwa tym razem była bardzo grzeczna, ponieważ wszyscy byli zajęci różnymi zabawami, które przygotowała harcerka Nina Siemieszko.

Po odpiewaniu kołęd polskich i angielskich, zjawił się św. Mikołaj w osobie sekr. prot. R. Strzeleckiego i w asyście uroczego Aniolka có-

reczka wiceprezesa Banasiaka.

Gdy wóz z prezentami od św. Mikołaja został opóźniony, delegaci i dzieci z wiceprezeską Izabelą Budziak, zajęli się obecnymi, podając kawę i mleko, jak również własnego wypieku ciasta i ciasteczka dla dzieci.

Na koniec przeprowadzono loterię fantową.

R. Strzelecki — sekr. prot.

Prezes A. Mazewski Na Instalacji Grupy 91 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, 28 stycznia, po którym odbędzie się instalacja nowo wybranego zarządu, w sali domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Zaszczylić nas swą obecnością prezes ZNP Alojzy Mazewski, który odbierze przysięgę od zarządu na rok 1987.

Prosimy aby Grupy przynależne do Gminy 91 nadesłały swe mandaty do sekretarki. Mamy ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy o liczne przybycie.

Alex Pestrak — prezes Stanisława Kaldus — sekr. prot.

Zebranie Towarzystwa Giewont, Grupa 2514 ZNP

Pierwsze w tym roku zebranie Towarzystwa Giewont, Grupa 2514 ZNP, odbędzie się w piątek, 6 lutego, w sali Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave., o godz. 7:30 wiecz.

Omawiać będziemy planowaną zabawę stołeczką oraz bieżące sprawy organizacyjne.

Ze względu na ważność spraw wszyscy członkowie i członkinie proszeni są o przybycie.

Po zebraniu będzie podana przekąska, kawa i ciasto.

B. Migala, prezes Z. Dobrowolski, sekr. prot.

Wybory i Instalacja w Gminie 3 ZNP

Uprzejmie zawiadamiamy wszystkich delegatów, że w czwartek, 29 stycznia, w sali "Mayfair", 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:00 wiecz., odbędzie się zebranie, na którym zostaną wybrani urzędnicy Gminy 3 ZNP na rok 1987.

Podamy kolację. Po kolacji odbędzie się posiedzenie i wybory urzędników, a po wyborach, nastąpi złożenie przysięgi przez nowy zarząd.

Apelujemy o liczne przybycie. Piotr Marud, — prezes Wanda Węglarz — sekr. prot.

Opłatek Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Stowarzyszenie Nowej Emigracji Polskiej w Chicago świętowało kolejny, 38 "Opłatek" dla członków i gości. Na spotkanie przybyło ponad 100 osób.

Uroczystości przewodniczył prezes Tadeusz Szebert, a towarzyszył mu Jan Bieżanowski. Na "Opłatek" przybył również ald. R. Puciński, który przemówił do zebranych i złożył im życzenia noworoczne.

Invokację wygłosił kapelan Stowarzyszenia ks. Józef Baraniuk, który pobłogosławił zastawione stoły.

Część artystyczną rozpoczęła Anita Nazorek, która przy akompaniamencie prof. Janikowskiego wykonała szereg koled. Wystąpił też Władysław Dargiel, który przy dźwiękach harmonii wykonał kilka utworów ze swego repertuaru.

Na zakończenie części artystycznej wystąpił zespół Młodzieży Rycerzy Niepokalanej. Zespołem kierowali: pani Kugel i pan Kotwica. Należy przyklasnąć inicjatywie Stowarzyszenia za zaproszenie młodzieży na tę uroczystość. Chcielibyśmy, aby inne organizacje bra-

ły z nas przykład, zachęcając młodzież już tu wychowaną do kulturowania języka i tradycji polskich.

Następnie panie ze Stowarzyszenia pod kierunkiem M. Dąbrowskiej zajęły się częścią kulinarną spotkania.

Na zakończenie została rozlosowana loteria fantowa, którą zorganizowała Janina Szerbert, a losowaniem kierował prezes Szerbert. Przypominamy, że Stowarzyszenie posiada bogatą bibliotekę, którą opiekuje się małżeństwo pp. Kwiatkowskich.

Namawiamy osoby niezrzeszone, aby wstępowały do Stowarzyszenia Samopomocy, przedłużając jego istnienie i pożyteczną działalność.

J.V.

Zabawa w Szkole

Im. I. J. Paderewskiego

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Ignacego Paderewskiego w Niles, serdecznie zaprasza na zabawę taneczną, która odbędzie się 31 stycznia, a audytorium szkoły św. Izaaka (8101 W. Golf Road, Niles, Illinois — pierwsze światło na wschód od skrzyżowania ulic Milwaukee i Golf).

Początek zabawy o godzinie 8 wieczorem. Do tańca gra znakomita orkiestra Kujawiak. Donacja \$8.00 od osoby.

Całkowity dochód przeznaczony na potrzeby szkoły. Po rezerwacji prosimy telefonować do pani Ireny (tel. 966-1542) lub pani Barbary (tel. 965-3554).

"Spotkania z Muzyką"

Dziesiąty, jubileuszowy koncert z cyklu: "Spotkania z muzyką" nosi tytuł: "Niebiańskie brzmienia". Program wypełniają przyjemne i nastrojowe utwory muzyczne.

Atrakcją wieczoru będzie nieczęsto spotykany i rzadko słuchany, "niebiański instrument" — harfa, na której grać będzie Tija Danilowicz.

Niewzwykle ciekawie zapowiada się występ znakomitej włoskiej śpiewaczki Catherine Caccavallo — sopran, finalistki konkursu urządzanego przez Metropolitan Opera. Akompaniament, solowe utwory fortepianowe oraz prowadzenie koncertu zapewnią, jak zawsze, Hanryk Wawrzyczek.

Koncert odbędzie się w sali KPA, 5844 N. Milwaukee, w sobotę, 31 stycznia, o godz. 8:00 P.M. oraz w niedzielę, 1 lutego o godz. 4:00 P.M.

Powraca dawna forma wystęchiwania programu przy stolikach, z możliwością zamówienia kawy i ciastka w przerwie i po koncercie.

Przygotowaniem "kawy" oraz obsługą stolików zajmą się harcerki z Drużyny Wędrowniczek. Dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów wyprawy na Światowy Zlot ZHP w 1988 roku.

Po informacji i rezerwacji proszę telefonować: 286-0953.

Zabawka z Początku Wieku Na Aukcji w Londynie

Londyn (Reuter) — Miniatura niemieckiego okrętu wojennego, wykonana na początku stulecia i podarowana przez królową belgijską angielskiemu chłopcu, zostanie wystawiona w lutym na aukcję przez londyńską firmę Sotheby.

Przypuszcza się, że blaszaną miniaturę okrętu wojennego "Dreadnought" uzyskana zostanie cena ok. 15 tys. funtów szterlingów (ok. 23 tys. dol.).

Zabawka mierzy 38 cali długości. Została ona wykonana w 1909 r. przez niemiecką firmę Marklin.

Cud Możliwy

Tylko w Ameryce

(CST) — Clarence Du Burns (l. 68), nowo wybrany burmistrz Baltimore złożył przysięgę i rozpoczął oficjalnie swoje urzędowanie. Du Burns jest pierwszym czarnym burmistrzem w historii miasta. Zajął on fotel należący poprzednio do Williama Donalda Schaefera, który został wybrany gubernatorem.

"To co mi się przytrafiło jest cudem, który mógł zdarzyć się tylko w Ameryce" — powiedział nowy burmistrz.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!



Teresa Migielska, lekarz, jedna z organizatorek balu.

W tym roku na balu zostanie zaprezentowany pokaz tańców nowoczesnych, w wykonaniu zawodowych tancerzy: rumba, samba oraz dawnych tańców, jak walce i inne.

Bal lekarzy jest podtrzymaniem starych tradycji, a orkiestra Davida Romaine'a pomoże wytworzyć nastrój dobrej europejskiej zabawy. Świetna kolacja podana będzie o godz. 8 wiecz, a bar będzie otwarty od godz. 7 wiecz.

Jak zawsze dochód z balu przeznaczony jest na pomoc szpitalom w Polsce.

Informacje i rezerwacje telefonicznie od 4 po poł. do 9 wiecz., pod nr.: 775-1072.

Zabawa w Klubie Ziemi Dębickiej

W sobotę, 31 stycznia w sali ZKP przy 5835 W. Diversey o godz. 8:00 rozpocznie się zabawa w klubie Ziemi Dębickiej, z której dochód przeznaczony zostanie na budowę kościoła w Dębicy. Wszystkich zapraszamy.

Zapraszamy Do Chóru

Chór Parafialny św. Trójcy zwraca się z prośbą do parafian i przyjaciół Trójcową o zapisanie się do Chóru Parafialnego.

W tym roku będziemy obchodzić kilka uroczystości religijnych, do udziału w których potrzebujemy więcej śpiewaków, zarówno mężczyzn jak i kobiet.

W naszym programie znajdują się pieśni religijne w języku polskim, angielskim i łacińskim.

Dolączyć do nas. Zapraszamy Was na próby chóru w każdą niedzielę — zaraz po mszy św. o 10:30 lub w tygodniu kiedy wam jest wygodnie.

Prezesa chóru — Weronika Wadas

Apel Instytutu J. Piłsudskiego w Nowym Yorku

Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Yorku poświęcony badaniom najnowszej historii Polski przystępuje obecnie do zbierania wszelkich materiałów dotyczących Polaków więzionych w latach 1939-1956 w obozach sowieckich.

Poszukujemy przede wszystkim osób, które przez te obozy przeszły i zechciały podzielić się swoimi wspomnieniami.

Prosimy o kontakt telefoniczny (212) 683-4342 w godz. 10 — 4 po południu lub listowny:

J. Piłsudski Institute, 381 Park Avenue South, New York, NY 10016

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

MACIEJ WIERZYŃSKI—Zastępca Redaktora Naczelnego; JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POŁTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

POLISH DAILY ZGODA

ANTONI SZPLIT, Zarządca

RODZIMY WYDAWCA: JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POŁTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Bez Prądu Nie Da Sie Życ!

W ubiegłym miesiącu powstał plan, w myśl którego koszt zużycia przez konsumenta energii elektrycznej wzrósłby o 9,6 proc., a w zamian przez najbliższych pięć lat cena elektryczności nie ulegałaby żadnym dalszym zmianom. Oprócz podwyżki i zamrożenia cen elektryczności, trzy budujące się elektrownie nuklearne, zostałyby przekazane w ręce prywatnej firmy, która sprzedawałaby zakładom energetycznym Commonwealth Edison elektryczność po stałej cenie.

W zamian za jednorazową, wysoką podwyżkę i zamrożenie opłat za prąd Commonwealth Edison oczekują, że jego przeciwnicy (tzn. organizacje broniące interesów konsumenta jak np. Citizens Utility Board; CUB) zgodzą się na polubowne sfinalizowanie wszystkich procesów sądowych tzn., że klienci tych zakładów energetycznych zrezygnują z prawa finansowej rekompensaty, z tytułu nadpłat do rachunków za elektryczność.

Ten bardzo skomplikowany (a przedstawiony tu w dużym uproszczeniu) plan został sporządzony w toku żmudnych negocjacji pomiędzy przedstawicielami Commonwealth Edison, a przywódcami Illinois — gubernatorem Thompsonem, prokuratorem generalnym Neilem Hartiganem i prokuratorem stanowym powiatu Cook, Richardem M. Daley. Plan ten, scharakteryzowany bardzo pozytywnie przez władze stanowe, stał się przedmiotem ostrej krytyki ze strony organizacji stojących na straży interesów użytkownika, — co oddaliło podpisanie umowy z Commonwealth Edison na czas nieokreślony. Istnieje też poważne podstawy do obaw, że do porozumienia może nie dojść nigdy. Brak porozumienia może oznaczać wystąpienie dwóch zjawisk: niekontrolowany wzrost cen elektryczności i nadwyżek wyprodukowanej energii elektrycznej w Chicago i północnym Illinois. Obydwa odbijają się negatywnie na kieszeni użytkownika.

Organizacje broniące konsumenta oddaliły możliwość natychmiastowego porozumienia wytykając słabe — ich zdaniem — punkty pla-

nu. Jednym z głównych zarzutów było to, że użytkownik poniesie finansowe koszty budowy trzech nowych elektrowni (oszacowane na około 540 mln dol.) nawet wówczas, gdy z jakichś powodów reaktory nie wyprodukują energii. Ponadto, organizacje te obawiają się, że w obliczu trudnej sytuacji rynkowej, władze Illinois, nie będą miały wyjścia jak tylko zezwolić Commonwealth Edison na naruszenie kontraktu i podwyższenie cen elektryczności, wbrew zobowiązaniu o zamrożeniu opłat.

Natomiast w przypadku spadku cen elektryczności w planie nie przewidziano klauzuli, zapewniającej redukcję opłat. Dodatkowo, zdaniem tych organizacji, należy przypuszczać, że po wygaśnięciu pięcioletniego kontraktu z Commonwealth Edison, elektrownia natychmiast podwyższy ceny energii.

Organizacje broniące interesów użytkownika mają niewątpliwie rację, ale ryzyko związane z niezawarciem porozumienia jest duże. Opracowany plan przewiduje, że konsumenci z Illinois wykupią energię elektryczną wartości 3,3 mld dol., natomiast w przypadku braku porozumienia mogą zostać zmuszeni do wydania dwu lub trzykrotnie wyższej sumy w ciągu najbliższych pięciu lat.

Na negatywne konsekwencje braku porozumienia narażony jest również sam "Edison", który — jeśli przegra toczące się sprawy sądowe — stanie na krawędzi bankructwa po zapłaceniu wielomilionowych odszkodowań, a bez dynamicznego producenta energii rozwój gospodarki Chicago i Illinois znajdzie się pod dużym znakiem zapytania.

Wniosek nasuwa się sam; obydwie strony muszą pójść na pewne ustępstwa. W dobie automatyzowania nawet kilkusekundowy brak energii elektrycznej bywa prawdziwą katastrofą.

Warto przypomnieć, że kilkugodzinna przerwa w dostawie prądu pod koniec grudnia, 1986 r. spowodowała zupełny paraliż sporego obszaru chicagowskiego śródmieścia; zamknięcie biur, sądów, stacji telewizyjnych i radiowych.

Kohl Dobry Dla Ameryki

Niedzielne wybory w Niemczech Zachodnich pokazały, że wyborcy są zadowoleni z sytuacji. Powołali do kierowania sprawami państwa tę samą konserwatywno liberalną koalicję dowodzoną przez kanclerza Helmuta Kohla, jakkolwiek zwycięstwo wyborcze CDU było skromniejsze niż oczekiwano.

W sumie rezultaty zachodnioniemieckich wyborów należy określić mianem zwycięstwa zamiłowań do centrizmu i stabilizacji, jednakże na marginesie tego dominującego zjawiska swoje triumfy wyborcze święciły dwa małe partie: Zieloni i Wolni Demokraci.

Ta pierwsza, lewicowo-pacyfistyczna grupa, typowy produkt europejskich marzeń o neutralizmie i Europie wolnej od wpływów wielkich mocarstw, zdobyła 8,3 procenta głosów co jest osiągnięciem znacznym w porównaniu z wynikami z roku 1983, kiedy na Zielonych głosowało tylko 5,6 procenta wyborców. Zieloni, którzy walczą nie tylko o rozbrojenie, ale także o czyste środowisko przyrodnicze zyskali na popularności dzięki dwóm katastrofom: zapracował na nich wybuch w Cernobylu i zatrucie Renu przez Szwajcarską firmę farmaceutyczną. Jest w tym swoista ironia, bowiem gdyby zrealizować pacyfistyczny program tej partii, cała Europa znalazłaby się zapewne w orbicie wpływów komunistycznych, które oprócz wielu innych następstw prowadzą prostą drogą do katastrof ekologicznych. Dowodem tego jest Polska, najbardziej zanieczyszczony kraj Europy.

Drugim cichym zwycięzcą byli Wolni Demokraci, partnerzy Kohla w koalicji rządowej. Nie tak dawno istniały obawy czy partia ta utrzyma się w parlamencie. Czy nie wyprą jej z Bundestagu Zieloni. Ale tym razem Wolni Demokraci zdobyli 9,1 procenta głosów, o 2 procenty więcej niż przed czterema laty i dowiedli, że ciągle są wprawdzie liczebnie słabym ale politycznie ważnym partnerem obu wielkich partii socjaldemokratów i konserwatystów.

Oznacza to również, że Hans Dietrich Genscher utrzyma stanowisko ministra spraw za-

granicznych, sprawowane jeszcze od czasów kiedy w RFN rządziła socjaldemokracja. Wybory potwierdziły aprobatę dla zachodnioniemieckiej polityki zagranicznej, której część składa się z otwarcia ku blokowi wschodniemu. Jeśli idzie o wyniki wyborcze partii Helmuta Kohla, wzięte osobno, nie są one zachwycające. Chadecja uzyskała najmniej głosów od 1949 roku. Ale druga wielka partia socjaldemokracji ma się jeszcze gorzej. Zdobyli oni 37 procent głosów a kampanię wyborczą charakteryzowała rozdzielnia między najpopularniejszym obecnie politykiem SPD, Rauem i resztą partyjnego kierownictwa, które ma wyraźną tendencję do ześlizgiwania się w lewo.

Dla polityki amerykańskiej zwycięstwo Kohla jest bardzo wygodne. I to z kilku powodów. W sprawach polityki światowej poglądy Kohla bliskie są poglądom Reagana. Po wtóre, chociaż w sprawach gospodarczych stanowisko RFN i USA różni się, to jednak Wolni Demokraci będą prawdopodobnie naciskać rząd aby podjął decyzję z interesami amerykańskimi.

Chodzi o zdynamizowanie gospodarki zachodnioniemieckiej, tak aby rynek RFN chłonił więcej amerykańskiego importu. Wolni Demokraci pragną aby rząd obniżył podatki dla ożywienia inwestycji i wzrostu gospodarczego. Jest to tendencja zbieżna z oczekiwaniami USA, zwłaszcza po ostatnim spadku ceny dolara.

W sumie, w najbliższych latach Biały Dom nie powinien mieć kłopotów w stosunkach ze swoim najmocniejszym europejskim sojusznikiem.

To i Owo

100 mieszkańców wioski Milton w hrabstwie Davon w W. Brytanii odchudzało się zbiorowo. Wyznaczony cel, 250 kg "do tyłu" w ciągu miesiąca przekroczyli o 16 kg. Nad przestrzeganiem diety czuwała specjalna straż. Tylko raz interweniowała, gdy u jednej z kobiet znaleziono ukryte czekoladki, którymi dożywiała się w nocy.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Odrobinę Trzeźwości

NOWY DZIENNIK, N.Y. — Komitet złożony z kilku wybitnych polityków amerykańskich ogłosił ostatnio wyniki badań na temat konstytucji i metod rządzenia Stanami Zjednoczonymi. Komitet doszedł do wniosku, że niezbędna jest zasadnicza rewizja politycznej struktury Stanów Zjednoczonych, przede wszystkim dlatego, że obowiązująca obecnie zasada podziału władzy oraz "kontroli i równowagi" między władzą ustawodawczą i wykonawczą, wprawdzie chroni demokrację amerykańską i swobody obywatelskie przed erozją, ale równocześnie powoduje konfrontację Kongresu z rządem, wypycha istotne problemy w martwy punkt i uniemożliwia kontrolę politycznego wykonawstwa.

Jest to opinia wyjątkowo na czasie, kiedy sprawa dostawy broni dla Iranu i pomocy dla contras, obie o poufny charakterze, zostały przez prasę ujawnione i urosły do rozmiarów kryzysu. W skomplikowanym świecie, w jakim żyjemy, mając przed sobą pozabawionego skrupułów totalitarnego przeciwnika, rząd wielkiego mocarstwa, a więc rząd Stanów Zjednoczonych, ma do wyboru trzy środki działania: dyplomację, akcję poufną i wojnę jako ostateczną metodę rozwiązywania problemów w świecie. W stosunkach z wrogimi rządami dyplomacja często zawodzi. Każda wojna jest nieszczyścem, którego rozmiary pojmujemy dopiero po jej zakończeniu. Często więc w realizacji celów politycznych Ameryki pozostaje tylko jedna droga, działanie poufne. Jest jeszcze czwarte rozwiązanie — skapitulować i podać się przeciwnikowi.

Dlatego wyborcy amerykańscy wybierają prezydenta w wyborach mniej lub bardziej powszechnych i bezpośrednich i wyrażają mu zaufanie, aby wraz ze swoim zespołem mógł decydować o wyborze dróg i metod działania. W innych systemach demokracji parlamentarnej, ustawodawcy niezadowoleni z rządu mogą wyrazić mu votum nieufności, a więc rząd obalić i wybrać następnego. Nie w Stanach Zjednoczonych jednak. Tutaj do wyboru są tylko dwie drogi: usunąć prezydenta przez wywieranie nacisków, albo zmusić go do rezygnacji. W rzeczywistości, jeśli prezydent popełni błąd, narażony jest przede wszystkim na brutalny i bezwzględny atak ze strony środków masowego przekazu, które konstytucyjnie otrzymały specjalną rolę kontroli politycznej kraju, chociaż nikt ich nie wybiera. Dalej, prezydent i rząd wystawieni są na ataki polityczne ze strony swoich przeciwników w Kongresie, którzy gotowi są w zaistnieniu doprowadzić do spariszowania funkcji rządowych. Rola środków masowego przekazu często pod tym względem bywa wysoce kontrolerska.

Wszędzie, każdy rząd popełnia błędy. Niewątpliwie manewr irański Białego Domu leży na skrajnie lekkomyślności i niefachowości. Ale nikt nie zaprzecza, że w geopolitycznym interesie Stanów Zjednoczonych nadal istnieje potrzeba poprawienia stosunków z Iranem, a próba odzyskania tą drogą zakładników grzeszyła wprawdzie naiwnością, ale miała uczciwe cele. Prezydentowi zarzuca się teraz, że wybrał metodę działania poufnego i nie poinformował o tym Kongresu na czas. Postępował szlusznie, bo takich problemów jak stosunki amerykańsko-irańskie nie można załatwiać otwarcie, ani ich poufności zawierać kilkuset członkom Izby Reprezentantów i Senatu. Brak dyskrekcji tych instytucji oraz prasy amerykańskiej nie od dzisiaj wywołuje w świecie zdumienie, a zarazem ułatwia przeciwnikom antyamerykańską politykę.

Druga sprawa, pieniądze dla contras, też budzi poważne wątpliwości. Nie brak opinii, że tak zwana "poprawka Bolanda" jest niekonstytucyjna. Zabrania ona pomocy wojskowej dla contras, poza humanitarną. Ale cóż obchodzi amerykański Kongres albo amerykańskie środki masowego przekazu fakt, że cesarz Brunei i król Arabii Saudyjskiej pomagają contras. Przecież te pieniądze nie pochodzą z kieszeni podatnika amerykańskiego, ani nie

Loteria Wizowa

Dodatkowe wizy na osiedlenie się w USA dla osób, które nie mogły się o nie starać z tytułu posiadania w USA bliskich krewnych, stanowią niebezpieczny sąd o opiniach na temat popularności tego kraju. O bezpreferencyjne wizy ubiegać mogą się głównie mieszkańcy państw europejskich. Na liście 36 uprawnionych są również: Kanada, Indonezja, Algieria i kilka innych.

Przyjęta przez Kongres w listopadzie ubiegłego roku ustawa, ogłoszona została na parę dni przed terminem składania podań o imigrację. Departamenty Stanu i Sprawiedliwości wymyśliły najłatwiejszy sposób praktycznej realizacji uchwalonego prawa.

Podano więc termin, w którym należy przesyłać podania — również zupełnie nieskomplikowane. Zakwalifikują się zaś na pobyt w Ameryce ci, których aplikacje trafią do skrzynek pocztowych departamentu w pierwszych minutach czy godzinach wyznaczonego przedziału.

Założono z góry loterię, jako najlepszy sposób selekcji kandydatów do asymilacji. Nie był to nawet najprostszy test na inteligencję, który wymagałby wyspekulowania, kiedy należy wrzucić list do skrzynki, aby znalazł się w Waszyngtonie w środę rano. Żadne bowiem prognozy nie są w stanie przewidzieć rytmu pracy poczty amerykańskiej. Wykluczenie ze stawki bardziej wiarygodnych przewoźników, możliwości posłużenia się droższym, przez to lepszym serwisem poczty, podkreśla loteryjny charakter przedsięwzięcia.

Dla tych, którzy osiedlenie w Stanach traktują, jako nagrodę, decyzyja rozumnie ich zdaniem (bo skoro chcą się osiedlić na jej terenie — to rozumnej) administracji, stanowiła osobisty zawód.

W telefonicznych pytaniach, jakie kierowano do redakcji Dziennika Związkowego powtarzało się sakramentalne: "czyżby uważali, że kto pierwszy ten lepszy?"

Chyba tak! Brak jakiegokolwiek próby selekcji dowodzi, że akt ame-

Szarańcza Na Deser

Jak doniosły agencje światowe, ok. 200 mln ha ziem Nżytkowanych rolniczo w krajach Sahelu, skażonych jest jarami szarańcze. Grozi to kolejną plagą tego groźnego szkodnika, w skali nie mniejszej niż ubiegłoroczna.

W tej sytuacji oryginalnie zabrzmiała oferta jednego z właścicieli restauracji w Bangkoku, który zapoczątkował akcję "Wszystcy jedzą szarańczę". Trzeba przy tym wiedzieć, że w niektórych rejonach Tajlandii przyprowadzono szarańczę uchodzącą za prawdziwy przysmak. 1 kg tych żarłocznych owadów kosztuje 8 razy więcej niż kilogram ziarna kukurydzy.

Pierwszy Sprawdian

Doradcy Białego Domu oczekują w napięciu czy nowy marszałek Izby Reprezentantów, Jim Wright, okaże się tak samo trudnym przeciwnikiem, jak jego poprzednik Thomas O'Neill.

Pierwszym sprawdzianem będzie to, czy Wright przyłączy się do demokratów domagających się porozumienia rozbrojeniowego ze Związkiem Sowieckim.

są pod kontrolą amerykańskiego Kongresu. Mimo to Stany Zjednoczone doprowadziły się znowu do półparaliżu politycznego, do podważenia zaufania do prezydenta, rządu i Kongresu, a równocześnie do poniżenia autorytetu Stanów Zjednoczonych za granicą.

Gdyby świat był oparty na zasadach utopii platońskiej, gdyby cała ludzkość była wolna, konflikty załatwiane były na zasadzie kompromisu, a traktaty zatwierdzane uśmiechem i podaniem ręki, wtedy wszystko byłoby proste, wszyscy wiedzieliby wszystko, nie byłoby tajemnic ani poufnych dyplomacji. Ale w świecie pełnym tyranii, totalitarnych rządów imperiałizmu i niesprawiedliwości, żyjemy de facto w stanie permanentnej wojny, chociaż strzały nie padają.

W takiej sytuacji system polityczny Stanów Zjednoczonych rzeczywiście wymaga rewizji, a rząd — jeśli ma rządzić i chronić interesy Ameryki i wolnego świata — musi mieć możliwość operowania w sferze poufnej bez wywoływania z tego powodu nowych kryzysów zaufania i paraliżu politycznego.

(b.w.)

kańskiego ustawodawcy nie ma na celu zapewnienia sobie taniej siły roboczej do budowy kolei — musieliby być silni. Nie jest to też kolejna faza drenażu mózgów, wszak nawet nie pytano o wykształcenie. Trudno uwierzyć, ale wygląda to, jak realizacja postawionego przed ponad 200 laty celu — dania schronienia tym, którzy chcą emigrować. Dla inaczej nieco myśliczniejszego niż my ustawodawcy najważniejsze u potencjalnego obywatela USA jest to czy chce tu przyjechać. Zupełnie nie interesują go zaś nasze kryteria przydatności czy atrakcyjności.

Szukający sposobu załatwienia najważniejszej sprawy życia, dla wielu ludzi świata, każe podejrzewać, że kapitoliońscy mędrcy znają prawo wielkich liczb i kilka innych, które każą być sceptycznym co do zysków szczegółowej selekcji, kiedy ma się do czynienia z dużą próbką.

Staralo się o prawo wjazdu do zachodniego Eldorado wyjątkowo wielu, zważywszy, że nie objęło ono większości krajów III Świata, których ludność desperacko zabiega o możliwość wjazdu. O pomocy z 20 na 21 stycznia pracownicy Departamentu Stanu wyrzucili około 200 tys. listów z podaniami, które dotarły za wcześnie. Zainteresowanie wyjazdem wykazało ponad 64 tys. Kanadyjczyków zalewających pytaniami amerykańskie placówki konsularne. Zabiegali o to Angliecy, Niemcy i Francuzi...

Pomimo spadającego kursu dolara, zastraszającego deficytu budżetowego, który osiągnie niebawem 3 tryliony dolarów i niewiarygodnego deficytu handlowego, który sprawi, że wielu Amerykanów nie znajduje zatrudnienia w rodzimym przemyśle — ze względu na tani import, pomimo kryzysu amerykańskiego rolnictwa i zmniejszającego się rok rocznie areau upraw — Ameryka stanowi wciąż magnes nie tylko dla wygłodniałych z krajów niedzi, ale i dla cieszących się największym dobrobytem i opieką państwa, Europejczyków i Kanadyjczyków.

Co stanowi ów trudny do zdefiniowania magnes Ameryki? Nowo przybyli mają przecież zwykle najwięcej zastrzeżeń i przeżytych zawodów. Co decyduje, że mimo trudnych początków, pracy nad siłą, wyrzeczności — pozostają tu, spruwadzają rodziny i po paru paru latach trudno wydobyc od nich złe słowo pod adresem nowej ojczyzny.

To co wartościowsze i odróżniające mit Ameryki od koncepcji europejskiej to ethos pracy.

Obserwatorzy z zewnątrz twierdzą, że Amerykanie są dziwnie jakos z siebie zadowoleni. Gdzie indziej zaś widocznie tego zadowolenie z prezydenta, nowo oddanej lenie z prezydenta, nowooddanej autostrady, czy stanu powszechnego oświaty, a o zadowolenie do siebie siebie.

Po latach ciężkiej pracy mieszkańcy USA nabierają bowiem szacunku do samych siebie. Cała koncepcja tego kraju polega na eksploatowaniu wartości jednostki. Nie grupa a człowiek jest tu najważniejszy. Nie rząd, który daje zasiłek i zbiera podatki! Właśnie owo opiekuńcze państwo europejskie zbiera największe ciężgi od rozczarowanych jego funkcjonowaniem mieszkańców. W Danii, gdzie opłaca się kupić dom i natychmiast iść na zasiłek, ponieważ państwo przejmuje wówczas spłaty kredytów, najwięcej ludzi (poza Węgrami) popełnia samobójstwo.

Sukcesy "Zielonych" w RFN, którzy mieli uzyskać w niedzielnych wyborach 11% głosów, są ruchem protestu przeciwko niewystarczającej opiekuńczości wręcz modelowego państwa dobrobytu!

Widać dla dobrego samopoczucia nie najważniejsze jest opiekunstwo, które nie pozwoli na zamieszkanie w piwnicy, w slumsach, a nawet nie pozwoli na wyjechanie na ulicę zardzewiałym samochodem. Widać nie tego ludziom potrzeba. Ciężka praca i świadomość, że to co się osiągnęło zawdzięcza się sobie jest najważniejsze dla zdrowia psychicznego człowieka i narodu.

Z pewnością wielu z 10 tysięcy tych, do których uśmiechnie się los nie od razu radować się będą ze swego wyboru, ale doświadczenie uczy, że za parę lat trudno będzie im się zgodzić z sugestiami najnowszych przybyszów, że "ze względów estetycznych dobrze byłoby oszklzić niezamieszkałe budynki gett".

J.



DZIAŁ KOBIEC



Tym razem moda dla panów. Oto dwa modne garnitury wiosenne.

Masaż Dla Zdrowia i Urody

Wśród kosmetyków i przedmiotów niezbędnych przy codziennych zabiegach upiększających powinna się również znaleźć zwykła ale adorbująca szcztotka z prawdziwego włosia, przeznaczona do masażu ciała. Kto się odchudza i w związku z tym ma mięśnie i skórę nieco zwiotczała, komu zagraża cellulitis, czyli oszpecająca "pomarańczowa skórka," a także komu po nierozsądnym opalaniu się naskórek sypie i łuszczy — temu masaż szczególnie się przyda.

Przy skłonności do nadwagi i odkładania się tłuszczu na udach, biodrach, brzuchu i ramionach te właśnie miejsca powinno się codziennie masować bardzo dokładnie i dosyć długo, podobnie zresztą jak "poduszki" po wewnętrznych stronach kolan i zgrubienia na karku.

Masaż można przeprowadzać na sucho, ale równie dobrze w kąpieli lub pod natryskiem, przeznaczając na ten zabieg około 5 minut. Zaczyna się zawsze od stóp — najpierw jedną, potem drugą nogę — po czym kolistymi ruchami, zataczając niewielkie kółeczka, przesuwa się szcztotkę do góry, masując całe nogi z przodu i z tyłu, a potem pośladki. Ręce — od dłoni do obojczyków, tułów — od talii ku górze. Wszystkie więc ruchy w kierunku serca. Do masażu pleców przyda się szcztotka na długiej rączce, do masażu szyi i dekoltu i dookoła biustu — bardziej miękka niż do reszty ciała.

Regularne szcztotkowanie, zabieg prosty i łatwy, powinien wejść do codziennego "programu kosmety-

cznego." Wygładza naskórek, zapobiega osadzeniu się tkanki tłuszczowej, a poza tym odpręża, pobudza krążenie, dodaje energii, jednym słowem — odmładza.

W przypadku niektórych dolegliwości, a już bez wątpienia przy rozpoczynającym się bólu głowy, nekającym uczuciu zmęczenia i znużenia zamiast łykać proszki — lepiej zrobić masaż twarzy, łącząc to — na przykład — z wcieraniem kremu.

Najpierw rozgrzewa się dłonie, a następnie delikatnie dotyka miejsc, które mają być masowane. Kolejny ruch, to łagodne gaskanie cienkiej skóry twarzy o płytko pod powierzchnią umieszczonych zakończeniach nerwów i naczyń krwionośnych. Taki masaż wykonuje się tylko opuszkami drugiego i trzeciego palca, ustawionego prostopadłe do masowanej powierzchni.

Znacznie silniejsze działanie ma vibracja. Przez około 10 sekund często i lekko uderza się palcami w jeden punkt, a następnie przez 5 sekund gaskę do miejsc. I znowu vibracja, tak na przemian w ciągu co najmniej 2 minut. Aby wzmocnić mięśnie twarzy warto sięgnąć do energiczniejszych sposobów masowania, na przykład w sposób wyraźnie odczuwalny naciskać na skórę, miejsce przy miejscu dłońmi lub złożonymi razem palcami.

W przypadku dreszczy, przeziębienia dobrze jest podobno masować miejsca u nasady nosa, tuż przy brwiach i nad skrzydełkami nosa oraz w okolicach uszu. Masaż bocznych części nosa kolistymi ruchami ma łagodzić katar i bóle głowy. Jeśli oczy szybko się męczą, a praca wymaga ich nieustannego napięcia warto spróbować, czy poprawę przyniesie masaż vibracyjny: ciepłe palce położyć na zamknięte powieki i przez kilka minut bardzo delikatnie je masować, uważając, aby nacisk nie był zbyt intensywny.

Odmrożenia

Na odmrożenia narażone są głównie okolice ciała o zwolnionym krążeniu krwi, jak palce rąk i nóg, nos, policzki, małżowiny uszne. Ważną rolę odgrywa tu osobnicza wrażliwość na zimno.

Przy odmrożeniu pierwszego stopnia najpierw występują silne zblednienie, później zasinienie, a po ustąpieniu działania zimna — zaczerwienienie, obrzęk i pieczenie. Zmiany te ustępują bez śladu, ale przez dłuższy czas może pozostawać nadwrażliwość na zimno.

Przy odmrożeniach drugiego stopnia oprócz wymienionych objawów tworzą się pęcherzyki wypełnione treścią surowiczą, gojące się bardzo wolno, ale ostatecznie ustępujące bez śladów.

Pierwszą pomoc przy odmrożeniach polega na ogrzaniu odmrożonej części ciała najpierw w wodzie o temperaturze 25-30 C, później po kilku minutach temperaturę należy podnieść do 37 C (nie wyżej). Nie nacierać odmrożonych miejsc śniegiem.

Chory musi przebywać w ciepłym pomieszczeniu, ciepło ubrany. Przy złym stanie ogólnym (osłabienie, duszności) i odmrożeniach II stopnia niezbędna jest pomoc lekarska.

● KUPUJECIE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

TEAM	W	L	P
4111 Club	8	4	19
Chgo. Brake & Pump	7½	4½	19
Ald. Majerczyk	7	5	17
Pechters Hardware	7	5	17
Neighborhood Tap	7	5	16½
Syrenas Lounge	7	5	16½
Sliz Foods	6	6	14
Faras Insurance	6	6	14
Club Mono Lounge	5	7	11
Wheels SAC	4½	7½	10
Lumleys Tap	3½	8½	9
Midway Fnl. Home	2½	9½	5

It was a great night for 4111 Club as they took two games and five points from the mighty Club Mono Lounge last Friday night in Council 139 PNA bowling league at Archer Kedzie lanes. Ed Szeredy was the real hero as he shot a 265-627 series while Mark Ptaszkowski hit a 218-573 for Monos. Nice shooting, Ed. Monos 990 979 893-2862 4111 956 1015 1008-2979 Boy, the Wheels SAC made a comeback and found a team to beat and they were the boys from Syrenas Lounge as they took a pair of games and four points from them. A smile a pretty ball as Rudy Michon shot a 207-587 for the Wheels and Ted Skarbek shot a 530 for the losers. Syrenas 1010 983 1015-3008 Wheels 1027 944 1025-2996

The highlight of the evening was when the boys from the Neighborhood Tap swallowed the Lumleys Tap for a clean sweep and sent them out in the cold. Phil Podgorny shot a 565 series while Jim Mas-

hit a 233-593 for Lumleys.

Lumleys 939 944 1004-2887 N'borhood 1002 966 1006-2974

The alleys were sweet for the Ald. Majerczyk five as they took a pair of games and five points from Pechter Hardware. The real champ for Majerczyks was Jim Majerczyk shooting a 247-649 series while Joe Cronin hit a 567 for Pechter.

Pechter 895 865 929-2689 Majerczyk 910 977 926-2813

Hats off to Fred Michon, Jr. for his 222-566 series that gave Sliz Foods a pair of games and five points over Faras Insurance. The hero for the losers was Al Mientus who shot a 204-600 series. Nice shooting, Al.

Faras 938 968 915-2811 Sliz 1019 981 905-2905

Chicagoland Brake & Water Pump enjoyed the victory parade with a split in games and winning six points over Midway Funeral Home. Ron Francis displayed improved form with a 580 series while Chester Lis hit a 527 for Midway. Looks like father John Skriba has to give his boys a sermon.

Midway 944 925 974-2843

Chgo.Brake ... 977 925 984-2886

Stanley Wojtowicz (Secretary)

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY

15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Zycieli Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100



SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

MILWAUKEE DENTAL CLINIC

Wykonujemy wszystkie zabiegi dentystyczne — dla całej rodziny Akceptujemy ubezpieczenia. Reperujemy protezy na poczekaniu. Wykonujemy protezy całkowite, częściowe i korony.
4254 N. MILWAUKEE AVE. 282-7906

MÓWIMY PO POLSKU • (I. Bahrani, DDS)

KSIĄŻKA UKAZUJĄCA POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, IL 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)



LONDYN — Czterolatek książę William w towarzystwie swej matki, księżnej Diany po raz pierwszy przekracza próg londyńskiej szkoły. (Reuter)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczania należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki. Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Na Marginesie "Razem Czy Osobno?" — Jeszcze Raz o Polonii

Życzeniem jest, by Polonia była jedna, nie stara czy nowa, ale silna, jednomyślna w podejmowaniu istotnych decyzji, wpływa, wykorzystująca inicjatywy zdolności wszystkich Polaków za granicą, bazująca na doświadczeniu każdego z nas, reprezentująca nas.

Pojęcia "starczy" i "nowi" kojarzą się przede wszystkim z wiekiem, konserwatyzmem, bojowoscią, z tradycją i aktualnością. Znam wielu starszych wiekiem solidarnościowców, którzy działają aktywnie i ciągle w Polsce, dzieląc czas między więzienie, przesłuchania, wyjazdy, odczyty i zebrania. Znam młodych, którzy wyszli z więzień, gdyż rzekli się aktywności związkowej. Znam takich, którzy mimo młodego wieku zasklepili się w swoim podwórku i widzą tylko to co chcą widzieć. Znam innych, którzy mimo starszego wieku, zadziwiają ciagle świeżością i innowacyjnością spojrzenia.

Nie ma kwestii Polonia stara czy nowa. Jest tylko problem stosunku ludzi do celów, jakie sobie wyznaczali.

Te cele to pryncypia. Winny one towarzyszyć każdej decyzji, dyskusji czy poczynaniom. Rozbieżne opinie między ludźmi są nieuchronne. Indywidualizm w sensie własnych, oryginalnych poglądów jest cenny, pod warunkiem zrezygnowania z własnych racji na rzecz bardziej przekonujących.

Jeżeli w gronie Polonii, a zwłaszcza działającej istnieją nieporozumienia, czy właśnie, świadczyć to może m.in. o:

- celach organizacji, które są niezgodne, lub są celami małej grupy,
- niejasnych celach,
- niezrozumieniu celów działalności.

Po pięciu latach pobytu w Stanach, obserwuję różnice w poglądach własnych i ludzi, którzy są mi bliscy w Polsce. Widzę różnicę między moimi opiniami a poglądami innych członków "Solidarności". Widzę różnicę w stosunku Amerykanów polskiego pochodzenia do tzw. sprawy polskiej, a tymi co przybyli tu niedawno. Szanse komunikacji i porozumienia istnieją pod warunkiem widzenia celów, które są ważne i wspólne dla nas wszystkich.

Jeżeli Polonia dzieli się na "stara" i "nowa", to może to być konflikt tradycji z aktualnością. Jest to konflikt pozorny — gdy weźmiemy na warsztat cele Polonii jako organizacji Polaków za granicą. To wszystko co koresponduje z celami jest dobre — zarówno z tradycji jak i aktualności.

Podstawowe cele organizacji powinny iść w kierunku:

1. Działalności zagranicznej (współpraca z legalnymi przedstawicielami "Solidarności" za grani-

ca, jeśli wcześniej zaakceptowaliśmy, że "Solidarność" jest szansą na demokrację w Polsce. Realizacja ich oczekiwań, wyrażająca się w różnych formach pomocy Polsce).

2. Działalności wewnętrznej (jeśli chcemy naśladować żydów, to nie zaczynamy od końca. Wpływ żydów w Waszyngtonie to efekt działania środowiska żydowskiego na rzecz własnego środowiska).

Co by się o żydach nie mówiło przyznać trzeba, że są oni elitą intelektualną i biznesową. Mówi się o nich, że są dobrymi lekarzami, naukowcami, prawnikami. Pną się w górę zarówno ci, którzy mają pieniądze, ale i ci, którzy ich nie mają. Żydowski student, od razu znajduje opiekę żydowskiej organizacji studenckiej i żydowskich organizacji charytatywnych. Przybywający ze wschodu desyderenci otrzymują pracę i pomoc swych rodaków.

Nastawmy się na pomoc Polakom w Polsce, ale i na pomoc Polonii w równej mierze. Polonia będzie skutecznie pomagać krajowi, gdy sama będzie silniejsza.

Nie musimy przodować akurat w medycynie, czy biznesie. Przykłady potwierdzają, że polscy inżynierowie, ze słabą znajomością języka znajdują pracę, awansują; polscy technicy pokazują, że potrafią dobrze pracować.

Ci, którzy nie pracują w swoich zawodach, niezależnie od tego, jaką pracę wykonują — są cenieni. Polskie dzieci, jeśli nie są prymusami, to należą do najlepiej uczących się w szkołach amerykańskich.

Mamy dużą szansę być silną Polonią, gdyż posiadamy silny potencjał. Pomóżmy wszystkim Polakom w Stanach pracować zgodnie z wykształceniem, oraz uczyć się. Niech nie marnuje się przy myciu naczyń, sprzątaniu mieszkań, żaden talent. Mamy duży atut — jesteśmy oryginalni... umiemy myśleć nieszablonowo i ciężko pracować, a jest to tu bardzo cenne.

Niech to nie będzie pomoc jednej litościwej pani, czy kościoła. Niech to będzie organizacyjna, formalna pomoc. Stypendia, pożyczki, szkoły i prace. To wszystko co gwarantuje stabilizację i rozwój.

Powinno to być podstawowy cel działania organizacji.

Kongres Polonii Amerykańskiej w sposób jasny i precyzyjny realizujący te cele, ma szansę na większą aktywność Polonii i jej silne poparcie. Ma szansę nie na kompromisowe działania, które z góry usprawiedliwia się mówiąc, że muszą to być kompromisowe, lecz na synchronizowanie opinii, wypracowywanie najlepszych sposobów działania i nacisku w sprawach Polskiej. Ma szansę na połączenie tradycji z aktualnością.

Jolanta Olszewska

John Whitehead w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przed odlotem Whiteheada do Polski, że "będzie on usiłował ocenić sytuację na miejscu."

Dobrze poinformowane źródła podają, że Whitehead spotka się z Jaruzelskim w sobotę, tuż przed odlotem do Czechosłowacji, drugiego etapu jego wschodnioeuropejskiej podróży, która przewiduje także wizytę w Bulgarii.

Wcześniej, zastępca sekretarza stanu spotka się z ministrem spraw zagranicznych Marianem Orzechowskim i Józefem Czirkiem, członkiem Biura Politycznego odpowiedzialnym za stosunki z zagranicą.

Doradcy Lecha Wałęsy odmawiają potwierdzenia wiadomości o planowanym spotkaniu z Whiteheadem. Poinformowali jednak, iż poprosił on o zwolnienie z pracy w piątek aby mógł odbyć podróż z Gdańska do Warszawy.

Rzecznik rządu, Jerzy Urban, powiedział dziennikarzom, że oficjalne rozmowy z Whiteheadem oznaczają "kontynuowanie głębszego dialogu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Polską." Rząd Polski utrzymuje, że sankcje wprowadzone przez Washington i inne kraje zachodnie kosztują obciążoną długami gospodarkę kraju \$15 mld.

Washington najwyraźniej pozostawał w tyle, w stosunku do swoich sojuszników, w naprawianiu relacji z Polską, lecz poziom kontaktów dyplomatycznych wzrasta systematycznie od czasu ogłoszenia amnestii.

Rząd utrzymuje, iż 14 osób uważanych przez Solidarność za więźniów politycznych przebywa w zamknięciu za popełnione przestępstwa kryminalne.

Oznaką poprawy stosunków są plany wymiennych wizyt polskich i amerykańskich ustawodawców i przyrzeczenie, że Stany Zjednoczone wezmą udział w Targach Poznańskich, które odbędą się w czerwcu br., po raz pierwszy od czasu wprowadzenia sankcji.

Źródła dyplomatyczne ostrzegają, że zniesienie sankcji nie oznacza natychmiastowego przyznania Polsce kredytów aczkolwiek przywrócenie klauzuli najwyższego uprzywilejowania mogłoby okazać się zbawienne dla polskiego eksportu. Zniesienie sankcji otworzyłoby również drogę do pierwszej, od roku 1983, wymiany ambasadorów.

Whitehead spotka się z prymasem Polski kardynałem Józefem Glempem, który przyjął we wtorek burmistrza Nowego Yorku Edwarda Kocha. Koch powiedział po spotkaniu: "Karydnal wyjaśnił mi, że sankcje szkodzą polskiemu społeczeństwu a nie rządowi."

Z uzyskanych informacji wynika, że wizyta Whiteheada wpłynie na kroki podjęte przez washingtonską administrację w kierunku normalizacji stosunków z PRL.

Zastępca sekretarza stanu poinformował, iż ma zamiar poruszyć, podczas rozmów z przedstawicielami rządu Jaruzelskiego, sprawę przestrzegania praw człowieka i pojedynania narodowego.

Whitehead spotka się również z

premierem Zbigniewem Messnerem. Odbędzie także rozmowy z przywódcami Solidarności i Lechem Wałęsą, któremu kierownictwo stoczni odmówiło udzielania dnia wolnego od pracy, na podróż do Warszawy.

"Nie podjąłem jeszcze ostatecznej decyzji—powiedział Wałęsa podczas rozmowy telefonicznej.—Mógłby złapać samolot do Warszawy lecz będzie to trudne, bo może się okazać, iż nie będą w stanie powrócić w sobotę do Gdańska."

Premier Messner powiedział wczoraj członkom Sejmu, że rząd jest gotów do normalizacji stosunków ze Stanami Zjednoczonymi jeżeli Washington przestanie wtrącać się w wewnętrzne sprawy Polski.

Sam Hall Uzyskał Wolność

Miami (CT) — Władze nikaraguańskie uwolniły przebywającego od grudnia w więzieniu w Managui obywatela USA Sama Halla, który oskarżony o szpiegostwo oczekiwał rozprawy sądowej.

Nikaraguański wiceminister spraw zagranicznych Javier Chamorro stwierdził, że "Hall jest psychicznie nie zrównoważony i potrzebuje specjalistycznej opieki psychiatrycznej niedostępnej w Managui".

"To jest kolejny dowód wspierający tezę o rewolucji sandinistowskiej" — powiedział Chamorro. "Jest to też kolejny gest w stosunku do obywateli USA, którzy, miejmy nadzieję doceniają, jego wartość".

Przed odlotem z managuańskiego lotniska 49-letni Hall powiedział reporterom, że "chciałby przeprosić Nikaraguańczyków za wszystko, co uczynił im złego".

Na lotnisku w Miami Halla odebrał agenci FBI. Sam Hall nie przechodził normalnej kontroli dokumentów ani przewożonego bagażu i natychmiast przewieziony został do szpitala w Miami.

Lekarze odmówili odpowiedzi na pytanie o stan zdrowia pacjenta. Hall spędzi w szpitalu przynajmniej najbliższy tydzień.

Liberace Walczy o Życie

Palm Springs (Reuter) — Znany pianista walczy o życie. Anemia, na którą zapadł po dwumiesięcznej diecie arbuzowej okazała się złośliwa.

Rzecznik prasowy artysty, Denise Collier poinformowała, że cierpi on na złośliwą anemię, rzadłą chorobę płuc i schorzenia serca. Lekarze — powiedział Collier — podjęli próby wyleczenia pianisty.

Liberace przebywał trzy dni w Ośrodku Medycznym im. Eisenhowera w Palm Springs. Obecnie chory przebywa w swojej rezydencji pod opieką lekarzy. Przyjaciele pianisty, nałogowego palacza, obawiają się najgorszego. Lekarze natomiast odmawiają ujawnienia szczegółów kuracji.

Ostatnio Liberace ogłosił, iż zamierza ograniczyć liczbę dawanych przez siebie koncertów.

"Nauczyłem się od bardzo bogatych ludzi — powiedział — że może się w pewnej chwili okazać, iż jest się już zbyt starym, aby cieszyć się nagromadzoną bogactwem".

Popularny od ponad 30 lat pianista zarabiał ok. \$5 mln rocznie. Swoje majątek lokował w biżuterii, dziełach sztuki, domach, starych samochodach i fortepianach.

Artysta urodził się w 1919 r. w West Allis, Wis. Ojciec jego był muzykiem, grał na rożku francuskim; matka była Polką. Władziu Liberace wykazywał talent muzyczny już w wieku lat 4.

Partyzanci Spowodowali Brak Prądu w Surinamie

Paramaribo (CT) — Surinamscy partyzanci, walczący z wojskowym rządem tego kraju dokonali ataku na stację transformatorową. W wyniku tego większość mieszkańców Surinamu została pozbawiona dopływu prądu. Brak energii elektrycznej zagraża przemysłowi aluminiowemu, który zapewnia krajowi 75% dochodów z eksportu.

Atak ten był najsukcesowniejszym z podjętych przez partyzantów w ciągu ostatnich sześciu miesięcy.



MANILA — Główny negocjator z ramienia filipińskiego rządu, Teofisto Guingona stwierdził na konferencji prasowej, iż ma nadzieję, że przerwanie ognia w walkach z partyzantami trwać będzie dłużej niż 60 dni. (REUTER)

Zakaz Wyjazdów Do Libanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

naruszającym ten przepis grozi kara do pięciu lat więzienia lub \$2,000 grzywny. Około 1,500 obywateli USA przebywających jeszcze w Libanie otrzyma 30-dniowy termin na opuszczenie tego kraju. Po tym okresie ich paszporty także zostaną unieważnione.

Redman stwierdził jednakże, że Amerykanie przebywający w Libanie posiadają albo podwójne obywatelstwo, albo za współmałżonków mają Libańczyków i jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że pozostaną w tym kraju nawet z nieważnym paszportem.

Jedynie podania o umożliwienie wyjazdu do Libanu rozpatrywane będą od rodzin ośmiu porwanych Amerykanów. Dziennikarze i inne osoby udające się z misją do tego kraju będą musieli uzyskać od Departamentu Stanu specjalne pozwolenie.

Jednocześnie w Londynie arcybiskup Robert Runcie potwierdził ostatnie doniesienia, że jego wysłannik Terry Waite "znajduje się w bezpiecznym miejscu i w dalszym ciągu prowadzi rozmowy z libańskimi porywaczami."

Waite zniknął z pola widzenia 20 stycznia i kuwekka agencja prasowa "KUNA" doniosła, iż Waite najprawdopodobniej także stał się zakładnikiem.

Brytyjscy dyplomaci przez ponad tydzień bezskutecznie poszukiwali informacji na temat losu wysłannika arcybiskupa Canterbury.

Oświadczenie Roberta Runcie świadczy, że Terry Waite w dalszym ciągu kontynuuje swą misję pojednawczą w Bejrucie.

Wczoraj też islamska grupa Dżihad przyznała się do porwania trzech Amerykanów i jednego Hindusa zatrudnionych na berbeckim uniwersytecie. W napisanym odręcznie oświadczeniu dostarczonym do jednej z zachodnich agencji prasowych stwierdza się, że "Amerykanie byli konspiratorami, którzy uprawiali swą wrogą działalność pod pretekstem nauczania młodzieży."

Oświadczeniu towarzyszyło czar-

Frank Carlucci w Podróż Po Ameryce Płd.

Washington (CT) — Prezydent Reagan wysłał nowego doradcę ds bezpieczeństwa Franka Carlucciego, w podróż do Ameryki Południowej. Carlucci uda się do Salwadoru, Kostaryki, Gwatemali i Hondurasu, nie odwiedzając natomiast rządowej prez komunistów Nikaragui.

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes poinformował, że prezydencki doradca spotka się z przywódcami każdego z krajów, które odwiedzi i wysłucha ich opinii. Speakes powiedział również, iż nie posiada informacji na temat ewentualnego spotkania Carlucciego z przywódcami kontras.

Sekretarz stanu Shultz przyznał wczoraj, że nikaraguańscy partyzanci byli zamieszani w handel narkotykami, dodał jednak, iż nie był to poważny problem i że został on rozwiązany.

Informacji o podróży Carlucciego towarzyszyły spekulacje na temat trudności, jakie napotkał prezydent Reagan, gdy będzie usiłował nakłonić Kongres do przyznania funduszy na wojskową pomoc dla kontras.

no-białe zdjęcie zakładnika, 53-letniego Roberta Polhilla z Nowego Jorku.

Inni uprowadzeni to Alann Steen z Kalifornii, Jesse Turner z Idaho i obywatel Indii mieszkający na stałe w USA—60-letni Mithileshwar Singh. W dostarczonym liście porywacze zapewniali, że uprowadzonym nie grozi niebezpieczeństwo i przetrzymywani są w dobrych warunkach.

Edith Stein Będzie Beatyfikowana

Watykan (Reuter) — Papież Jan Paweł II dokona beatyfikacji Żydówki Edith Stein, która przyjęła katolicyzm i jako siostra zakonna zginęła w Oświęcimiu.

Ceremonia beatyfikacyjna odbędzie się prawdopodobnie w czasie podróży Papieża do RFN w maju bieżącego roku.

Watykan oświadczył, że Ojciec Święty zatwierdził dekret, który uznaje Stein katolicką męczennicą za wiarę.

Stein urodziła się w 1891 r. we Wrocławiu, w wielodzietnej rodzinie żydowskiej. Katolicyzm przyjęła w 1922 roku. W 1933 roku wstąpiła do zakonu Karmelitanek, a w 1938 r. wysłano ją do Holandii. Jej przełożeni obawiali się bowiem o jej życie, w czasach ostrych prześladowań Żydów w Niemczech.

W 1942 roku, wraz z siostrą odesłano ją do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, gdzie po dwóch dniach, zginęła w komórce gazowej.

Plany Karmelitanek, by umieścić zakon na terenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu, częściowo dla upamiętnienia męczenniczej śmierci Stein, wywołały niezadowolenie społeczności żydowskiej i w konsekwencji presję na Watykan, by nie dopuścił do realizacji projektu.

USA i Mongolia Nawiązały Stosunki Dyplomatyczne

Washington. (CT)—Rząd prezydenta Reagana poinformował o nawiązaniu przez Stany Zjednoczone stosunków dyplomatycznych z Mongolią i wysłał przedstawiciela wysokiego szczebla w podróż po trzech krajach Europy wschodniej.

Po raz pierwszy od roku 1924, w którym Mongolia uzyskała niepodległość, oba kraje nawiązały stosunki dyplomatyczne.

Zastępca sekretarza stanu, John Whitehead, rozpoczął 10-dniową oficjalną podróż po Polsce, Czechosłowacji i Bulgarii, trzech państwach sojuszniczych Związku Radzieckiego rzadko odwiedzanych przez wysoko postawionych przedstawicieli Washingtonu.

Dalszy Spadek Kursu Dolara

Frankfurt (Reuter) — Wartość dolara nadal spada. Wczoraj na giełdzie we Frankfurcie za jednego dolara płacono zaledwie 1,79 marki zachodniemieckiej, co stanowi najniższy poziom od 1980 roku.

Także na giełdzie w Tokio zanotowano kolejny spadek kursu dolara. Za walutę amerykańską płacono 151 jenów. Jeszcze nigdy w okresie powojennym dolar nie był tak tani w porównaniu do waluty japońskiej.

Tajemnice Góry Synaj

Jerozolima (Reuter) — Prorok Mojżesz, zgodnie z teorią pewnego włoskiego uczonego, mógł mieć wiele wcieleń, a góra Synaj leży z dala od biblijnego Synaju, choć nosi to samo imię.

Profesor Emmanuel Anati twierdzi, że "Mojżesz", to nazwa starożytnej dynastii egipskiej, która przewodziła plemionom Hebrajczyków w ich ucieczce z Egiptu przed 3300 laty.

W myśl tej teorii, przez 400 lat na czele Hebrajczyków, stali przywódcy o imieniu Mojżesz, a jeden z nich musiał być magikiem, który używał pirotechnicznych sztuczek, by zadziwić i przekonać prymitywnych, kłóliwych współplemieńców, by wyruszyli z nim do Ziemi Obiecanej.

Kierujący centrum badań prehistorycznych w Mediolanie profesor wpadł na ślad nowej teorii po odkryciu ogromnych, zbudowanych ręką ludzką platform na pustynnych pustkowiach południowego Izraela. Twierdzi on, że platformy używane były do palenia ognia, które Mojżesz mógł przedstawiać jako sygnały od Boga. Platformy umieszczone są w odległości kilku mil od góry Har Karkom, która, zdaniem uczonego, jest właśnie prawdziwą biblijną Górą Synaj.

Tradycyjnie uważało się, że Góra Synaj jest położona 125 mil na południowy zachód od Har Karkom, Góra Mojżesza na półwyspie Synaj. Większość uczonych przychyliła się jednak dziś do tezy, że Góra Synaj

musi leżeć znacznie dalej na północ od Góry Mojżesza.

Anati planuje wyruszyć w przyszłym miesiącu z ekspedycją naukową w rejon Har Karkow, by dalej badać problem.

Włoski uczone nie przekonał jeszcze znawców, którzy w różnych miejscach lokują biblijną górę, na której Bóg wręczył Mojżeszowi Dziesięć Przykazań.

"Nie jest to jeszcze ostateczna konkluzja moich badań w sprawie platformy — mówi Anati — ale wyobraźmy sobie reakcję nomadów z epoki brązu, zebranych przed górą, na którą nie mieli wstępu i czekali na nadzwyczajne zjawisko, kiedy płomień i kłęby dymu nagle zaczęły wznosić się z góry w kierunku nieba".

Paleniem ognia zajmowali się, zdaniem uczonego, zaufani Mojżesza, którzy przysięgli nie ujawniać tajemnicy.

Anati twierdzi, że archeologowie mają dziś racjonalne wytłumaczenie, prawie wszystkich zdarzeń zawartych w księdze Eksodus, w tym również, na przekroczenie Morza Czerwonego.

Uczony izraelski, Zev Vilnay przypomina starą opowieść ludową, w myśl której, Bóg ukrył po wręczeniu Mojżeszowi Dziesięciu Przykazań, miejsce Góry Synaj, ponieważ wiedział, że gdyby tego nie zrobił, to dzieci Izraela szybko by na nią wróciły i próbowały oddać, zbyt trudne, by się do nich stosować przykazania".

Bułgarzy Przestaną Pić Rakię?

Sofia (Reuter) — W ciągu ostatniego roku obserwuje się w Bułgarii, ponawiane próby ograniczenia spożycia napojów alkoholowych. Pewien zachodni dyplomata uważa, że jest to gest solidarności z Gorbaczowem. Niewiele zresztą robi się w tej sprawie poza symbolicznymi gestami.

Ze sprawozdań zespołów kontrolnych, które odwiedziły ostatnio bary i restauracje na terenie całego kraju wynika, że nikt nie stosuje się do nowych zasad. W wielu zakładach zastano ludzi pijących w czasie pracy, restauracje nagminnie sprzedają mocne alkohole przed dozwoloną do ich sprzedaży godz. 6 wiecz., często też raczą się w nich wódką nieletni.

Nie zmniejszyła się też ilość sklepów sprzedających alkohol. Korespondent Reutera nie miał najmniejszych problemów z nabyciem mocnego trunku w centrum Sofii przed 6:00. Podawano go w wielu nowo otwartych kafejkach, o egzotyycznie brzmiących nazwach, jak np. "Havana Bar."

Szefowie restauracji i sklepów nie wiedzą podobno o istnieniu przepisów antyalkoholowych.

Zespoły kontrolne zauważyły brak na rynku nisko-procentowych substytutów "raki" Największym powodzeniem cieszą się więc: lokalne koniaki (Pliska, Słoneczny Brzeg) wódka i wiśniówka, albo importowana szkocka whisky.

Czy zapisałeś lub pomogłeś zapisać nowego członka (iniej) do ZNP?

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) do codziennych wydań gazety, winny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 3:30 PO POŁUDNIU.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie od 7:30 rano do 1:00 po południu — na następny dzień, a do wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 3:30 po południu.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:30 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — Liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Biura czynne są od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 rano do 3:30 po południu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mamusia moja, córka, siostra i ciocia nasza, sp.

Irene M. Kazmierczak

(Była sekretarka Klubu Matek przy par. Św. Turybuzza)

Nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go stycznia 1987 roku, o godzinie 4-ej po południu przeżywszy lat 34.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 30-go stycznia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła Św. Turybuzza, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: David, synek; Ludwik i Bronisława, rodzice; Theresa (William) Allison, Lucie (Charles) Allison, John (Cecilia), siostry, szwagrowie, brat i bratowa; siostrzeńcy i siostrzenice; bratanki i bratanice; Stefania Piątek, chrzestna matka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak Funeral Home
Telefon 767-4500



WASHINGTON — Stolicę kraju nawiedziła już druga w ciągu ostatnich czterech dni burza śnieżna. Mimo obfitych opadów śniegu i niskiej temperatury z psem trzeba jednak wyjść na spacer.

Łasica

Łasica, kuna domowa i tchórz należą do tych łasicowatych, które od dawna trzymają się siedzib ludzkich. Najmniejsza z nich, łasica, spotyka się w zabudowaniach gospodarskich, nawet podczas dnia. Ma ładne futro, na grzbiecie brązowe, na brzuchu białe, przy czym na bokach obie barwy mocno kontrastują. Jest strojnisią. Zimą zmienia futro na zupełnie białe. Piękne, wysmukłe, zwinnie zwi-

rzątko. Wiejskie dzieci zobaczysz ją, pędzą do starszych i wołają: — Łaska, łaska!

Rodzice z radością przyjmują tę wiadomość. Łasica jest przecież najlepszym sprzymierzeńcem człowieka w walce z myszami i szczurami. Mówią o niej, że jest "przymieszkała," to znaczy nie całkiem dzika i nieudomowiona. Ongiś trzymała się bliżej ognisk domowych, kuszona mlekiem, miodem i innymi słodkimi łakociami.

Przymilała się, przytłaskiwała, jednym słowem łasiła się do człowieka. Ba, bywało, że wylegiwała się na kolanach wielkich dam tamtych czasów. Cóż, jednak ludzie bardziej upodabiali sobie kota. Zaproili go do siebie, dali ciepły piec i mleko, żądając w zamian współpracy w walce z gryzoniami. Łasica odeszła ale niedaleko. Będąc słabszym zwierzęciem od kota, usunęła się do zabudowań, ogrodów, zagajników i na łąki.

W dalszym jednak ciągu służy człowiekowi. Nadzwyczaj zwinna dostaje się do kryjówek większych od siebie szczurów i sieje wśród nich postrach. Jest pod tym względem lepsza od kota, który czyha przy norach, aż głupia mysz wyjdzie, ale inteligentnego szczura nie przechytzy w ten sposób.

Ja też miałem swoją łasiczkę pod podłogą werandy na działce. Rozmawiałem z nią, a ona mnie rozu-miała. Do mojej koleżanki łasica przychodziła na śniadania. Pewnego razu przewróciła na siebie słoik z miodem. Miała potem tarapaty, bo atakowały ją osy. Jakoś się z tego wyliżała.

Kiedys obserwowałem walkę łasicy z myszolowem, który ją schwylił i uniósł wysoko. W pewnej chwili drapieżnik zaczął lecieć w dół i spadł za naszą stodołą. Łasica przegryzła mu gardło zębami. Spadając uczyła się go jak spadochronu. Na ziemi zaraz dała gdzieś nura. Na pamiątkę tego wydarzenia mam w pokoju wypchanego myszolowa.

F.K.

Poszukuje Pracy

PIELEGNIARKA w średnim wieku poszukuje pracy. Posiada referencje. 685-8115 wieczorem.

DOŚWIADCZONA kobieta z referencjami poszukuje pracy. 478-2471.

Pomoc Domowa

UWAGA! UWAGA!
ZAROBK \$200-\$300
Prace Domowe Dla Kobiet
Z zamieszaniem lub bez. Znajomość języka angielskiego pomocna. Pielegniarki i lekarze z Polski mogą zarobić więcej. Zgłaszać się osobiście, 9 rano-6 wieczór.
4109 N. Milwaukee Ave.
Tel.:
Robert—777-1121
Irena—792-1343
POLONIA
EMPLOYMENT AGENCY

KOBIETA poniżej 30 lat potrzebna jako pomoc domowa z zamieszaniem. \$150 tygodniowo. 697-0255 od 6 do północy. Jeśli nie mówi po angielsku. MUSI MIEĆ OSOBE DO TLUMACZENIA.

OPIEKUNKA DO DZIECI (dochoząca) godziny popołudniowe. Północny-zachód. Musi prowadzić samochód. 774-6224 w. j. angielskim. Wieczorami.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domów, tylko z południowej strony miasta. 422-3312.

Posiadamy pracę wysoko płatną dla kobiet z zamieszaniem, bez znajomości j. angielskiego, każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL EMP.
6201 W. Touhy
631-8878

Praca Żeńska

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required. 725-7881.

CHETNE DO PRACY
W ZAKŁADZIE KOSMETYCZNYM (przycucie) dla najlepszych możliwości zatrudnienia.
774-0285

FEMALE MACHINE OPERATORS (ENGLISH SPEAKING)
1st and 2nd shifts available. Good wages and working conditions.
W. H. SALISBURY & CO.
401 N. Morgan Street, Chicago

DOŚWIADCZONE KOBIETY DO SZYCIA NA MASZYNIE
Zgłaszać się: 3322 W. Lawrence 7:30-4 P.M.

BARTENDERKA potrzebna do pracy na noc. Trochę angielskiego. 3501 W. Lawrence. 539-0737.

MATURE WOMAN FOR COUNTER SANDWICH WORK FOR PIZZA PARLOR
Night hrs. and possible day hrs. Call for further information
281-5610

PLEASE CALL IN ENGLISH

PRZYJMIEMY MŁODE KOBIETY DO LEKKIEGO MONTAŻU ELEKTRONICZNYCH ELEMENTÓW
Trochę angielskiego. Aplikacje proszę składać od 9-12 w poł. w środę, czwartek i piątek tylko. Jackie Brandon, CIRCUT ASSEMBLY, INC., 10750 Grand Ave. Franklin Park, IL 451-7223

POTRZEBNE
KELNERKI
Z doświadczeniem.
775-5564

POTRZEBNA
MŁODA KOBIETA
Na cały tydzień do sklepu delikatesowego, jako sprzedawczyni. Musi znać j. angielski. Okolica Central-Belmont.
794-9678 lub 278-9647

Praca

CLEANING/RESIDENTIAL
Hawthorn Woods area.
Own transp. \$5-\$8/hr.
Please reply in English.
For interview please call
438-4050

RESTAURANT HELP WANTED
For cashiers, day, evenings & weekends. Ideal for retired individuals, students & housewives. MUST SPEAK FLUENT ENGLISH. Also need qualified fast food asst. mgrs. Apply in person.
BURGER KING
6336 N. Milwaukee, Chicago

HAIRDRESSER WITH FOLLOWING
Help wanted, part time. Experienced only. Must speak English.
CALL PAT
795-7277

PART TIME
JANITORIAL WORK
Evenings. Northwest suburbs. Must have own transportation.
350-1448

Permanet Part Time
EXPERIENCED
SEAMSTRESS WANTED
Must speak English
472-0485

Praca

CLERK-TYPIST
Knowledge of good English required, with some Polish. Good typing and figure aptitude. Excellent fringe benefits.
APPLY IN PERSON
PERSONNEL DEPT.
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill.

NORTHERN SUBURB
CHILD CARE POLISH TUTOR
40 hr. per week between 8:30-5:30 Monday—Friday. Must be fluent in English. \$5.40 per hr. Take this ad to any Illinois Job Service local office.
Ref. Nr. 099227-B
Employer Paid Ad.

SPRZĄTANIE NA FLORYDZIE
Konieczne doświadczenie w sprzątaniu sklepów K-Mart lub podobne. Trochę angielskiego wymagane oraz ważna prawnie karta "Social Security" i odpowiedni dokument identyfikacyjny. Potrzebny samochód. Wspaniałe możliwości pracy na Florydzie. Dzwonić do Marco w języku angielskim.
(813) 921-7669 w języku angielskim

HOUSEKEEPERS
PART TIME OR FULL TIME
APPLY IN PERSON AT:
BEST INNS OF AMERICA
10 W. ROOSEVELT RD.
VILLA PARK, ILLINOIS.

HOUSEKEEPING
The Exel Inn is currently seeking hskpg. workers. Full/part time. Applicants must be reliable and have a neat appearance. Apply in person. Must speak English.
EXEL INN of Elk Grove Village
1000 W. Devon, Elk Grove

MESSENGERS full or part time \$3.35 per hour. Man or students. 137 N. Wabash Ave., second floor.

EXPERIENCED PEDICURIST
FULL OR PART TIME
MUST SPEAK SOME ENGLISH
FEMALE PREFERRED
COMMISSION—BEAUTY SALON
ASK FOR PATTY. 459-6266

Praca Męska

BRICKLAYERS
EXPERIENCED ONLY
To work on new construction.
Must speak some English.
361-0530

MECHANIC MAINTENANCE
Experienced in machinery repair and set up. Must be dependable. Knowledge of woodworking equipment helpful. Good wages and company benefits. Must speak English.
APPLY IN PERSON
Monday-Friday 8 a.m.-4 p.m.
MORAN DOWEL COMPANY
1652 W. Hubbard

AUTOMATIC
SCREW MACHINE
Experienced set-up and operate B and S. Days and nights. 50 hr. per week. Must speak English. Elk Grove Village.
437-9330

Cold Heading
EXP. HEADER
SET-UP MAN NEEDED
For day shift. 48 hour work week. 2 yrs. min. exp. Must speak English.
Call Mel Slager. 925-1400

SETUP PERSON
For fab. dept. Must read blueprints, setup & run punch press, press brake, shear, saw & ironworker. Must speak English.
TNT MFG. Co., 6333 W. Howard, Niles, IL 647-0230.

Packaging
MECHANIC
We need a fully experienced mechanic familiar with all phases of liquid and power packaging. No aerosols. First shift, fast paced. Friendly people to work with. Must speak English. Call
578-4710 for appointment.
CPC Inc. North Chicago. EOE

NAJPRZĘDZ
ZNAJDZIESZ PRACĘ
W NOWYM JORKU

Stawki \$200-\$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagamy znaleźć mieszkanie.

Dajemy pisemne gwarancje
Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższej informacji dzwonić

Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro pośrednictwa pracy
INTERCONTINENTAL
EMPLOYMENT AGENCY
3019 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, POKÓJ 205

Praca Męska

DOŚWIADCZONY
ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY
Z UMIEJĘTNOŚCIĄ
WYKONYWANIA MATRYC
Oddział 4-ślizgowych obrabiarek, ustawianie. ANGIELSKI WYMAGANY.

MICROMATIC
SPRING & STAMPING CO.
9801 W. Pacific Ave.
Franklin Park, Il. 60131
671-6603

TOOL MAKER
Leading spring manufacturer looking for tool maker experienced in design and forming, especially four-slide. We offer top union wages, full benefits, pension, no lay-offs. Send letter of resume to Ed Haedo KL SPRING & STAMPING 3323 WADDISON Chicago, IL 60618

Do Wynajęcia

4 POKOJE, 2 SYPIALNIE
Lokatorzy ogrzewają. Wspaniała transportacja, 1 piętro. Diversy-Central Pk. \$275, depozyt. Bez zwierząt.

823-5505 w j. ang.

4-KA, LOCKWOOD/George. Ogrzewane. 889-8773.

Belmont Pulaski Area
2½ room studio, decorated. \$295.
Call 12 — 3 P.M.
262-3844

5 ROOM APARTMENT
First floor, space heater — \$185 per mo. Security dep. 4508 S. Honore. Polish parish.
376-1803 — 5P.M. — 9P.M.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
5 pokoi, 2 sypialnie, świeżo odnowione. 1 piętro. Budynek z tyłu.
2141 W. NORTH AVE.
Tel.: 486-8780 lub 278-3066

2 SYPIALNIOWE mieszkanie, piec, lodówka z ogrzewaniem, \$350. Melrose/Karlov. 677-1921.

W CZYSTYM KONDOMINIUM z pralnią kompletnie wyposażone mieszkania. Każde podłączone do "cable" i telefonu. Jeden blok do kolejk i autobusu. Przystępne ceny, niski depozyt.
252-9613 od 8 rano do 6 wiecz.

POTRZEBNI mężczyźni do wspólnego zamieszkania. 342-3581.

MIESZKANIE do wynajęcia, ogrzewanie węglowe, okolica Golf/Milwaukee. 390-9348.

UMEBLOWANE I OGRZEWANE
MIESZKANIA
Do wynajęcia na północno-zachodniej stronie miasta. Dzwonić tylko do godziny 6 wieczorem.
489-6623

POKÓJ w basemencie dla pana. Używalność kuchni. Okolica Addison-Milwaukee. Tel.: 736-3490 — po 7 wiecz.

2332 W. CHARLESTON
2 bedroom apartment, first floor, \$350 a month. Tenant pays utilities.
244-1436

4 POKOJE, 1 sypialnia, ogrzewane, okolica 54th i Maplewood. 746-4392.

STUDIO apt. dla 2 osób. Jackowo, i 2 pokoje z kuchnią. Tel.: 489-5977.

6 POKOI dla rodziny. Jackowo. Tel.: 276-0973.

MONTROSE — Central Pk. 2½ room studio apt. heated. Stove, refrigerator, carpet. Clean \$269. 829-0794 or 679-2786.

4 rooms, 2 bedrooms. Tenant heated. 1st floor. Excellent transportation. Diversy-Central Pk. area. \$275 plus security. No pets.
823-5505

Domy

DOM DO SPRZEDANIA
PRZEZ WŁAŚCIELIĘ
5324 S. Talman
737-5985

OKAZJA
Cena drastycznie obniżona. Murowany budynek z 4 mieszkaniami i 2 sklepami. Dochód \$1,650 miesięcznie. Okolica Division — Western.
HADERLEIN & CO. Krystyna
774-8783

NOWY! NOWY! NOWY!
Otwarty w niedzielę 1 — 4
Lukusowy podniesiony ranch, 3 sypialnie, 2 łazienki.
4121 N. Menard
ROBERT HRADISKY BUILDERS
Zgłoszenia po angielsku.

Można od razu wprowadzić się.
47-MA i PULASKI
1x5, 1x4 oraz całkowicie wyposażona masarnia. Basement, strych i garaż. Wystarczy \$10,000 wpłaty. Budynek odnowiony na zewnątrz i wewnątrz.

MACHNICKI
735-5700

Posiadł. w Wisc.

For sale 3 bedroom home near Catholic School and Church at Thorp Wisconsin.
Answer: THORP COURIER
Thorp, Wisc. 54771
under F.G.Y.

Interesy

Business for sale.
Small grocery store for sale. Near four schools and a church. Good income. \$65,000 or best offer. For business and stock. 745-3805 ask for Al.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Rozmaite

STOLARZE

Deski dębowe i cedrowe tanio sprzedam.

235-3518
DOŚWIADCZONY wokalista (plus gitara rytmiczna), poszukuje zespołu. Wszechstronny repertuar. 237-4463.

SPRZĘDAJEMY pierogi z twarogiem, kartoflami, kapustą. W niedzielę o 12-14, 2056 N. Kedzie.

RUMMAGE SALE

SHOPPING BAG SALE
Odzież każdego rodzaju — \$2.00 za torbę. Sobota, styczeń 31.
JEFFERSON PARK RESALE
4845 N. Milwaukee

Futra

WIELKA wyprzedaż futer nowych i lekko używanych. Ceny bardzo niskie. 637-8399.

Zguby

ZAGINAŁ paszport wydany w Polsce na nazwisko Andrzej Arkuszewski. Tel. 292-1972.

AUTO

SPRZEDAM okazjnie auto. 885-2467.

'81 VW, LS. 5 biegowy, ochładzanie. \$2,150. 539-5060.

SPRZEDAM samochód Renault Le Car 1982 rok. Tel.: 227-4220.

CHEVY 79 r. Capri Classic, na sprzedaż. 595-8269.

SPRZEDAM Ford Fairmont '80, 4 drzwiowy, 4 cylindrowy, całkowicie automatyczny, \$1,650. Tel. 725-4724.

Chcę Kupić

KUPIĘ drabiny 60 stóp. 348-6820.

Podatki

PODATKI fachowo rozliczam. Tel.: 775-7636

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem — tanio. 252-7712.

Usługi

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Splaty w ratach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ★ 282-4021

NAPRAWIAM samochody i ciebie lub u siebie. 286-6682.

NAPRAWA
ŁODÓWEK, PRALEK,
SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

Naprawa TV

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.
NAPRAWA telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i naprawa pieców, do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie, oraz remonty wewnątrz. 286-0864.

Dziennik Związkowy
NASZA SPECJALNA OFERTA
DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW
Czytelnicy, którzy do 31 stycznia br. zamówią NOWĄ prenumeratę, otrzymywać będą Dziennik przy prenumeracie półrocznej (opłata \$32) przez 7 miesięcy, w tym 1 miesiąc BEZPŁATNIE; natomiast przy prenumeracie rocznej (opłata \$52) przez 14 miesięcy, w tym 2 miesiące BEZPŁATNIE.

SKORZYSTAJCIE Z OKAZJI!
Oferta ważna tylko do 31 stycznia 1987 r.

Imię, Nazwisko _____
Numer domu, ulica _____
Miasto _____ Stan _____ Zip code _____
Kupon z należnością, prosimy wysłać na adres:
**NOWA PRENUMERATA
DZIENNIK ZWIĄZKOWY**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION
IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

**Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie
Ogłoszenia Sa Płatne z Góry**

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kolejna Podwyżka Cen Benzyny w Illinois?

Sekretarz Stanowy Przeciwny Obciążaniu Kosztami Kierowców

Sekretarz stanu Jim Edgar oświadczył we wtorek, że jest zdumiony planami gubernatora Jamesa Thompsona, który zamierza podwyższyć podatki od benzyny oraz opłaty za tablice rejestracyjne.

Edgar, który kiedyś był głównym doradcą gub. Thompsona oświadczył, że stanowczo jest przeciwny podniesieniu opłat za rejestrację aut i podwyżkę podatków od paliwa samochodowego.

Zdaniem ekspertów od polityki lokalnej, zdecydowany i konsekwentny sprzeciw Edgara — niezwykle popularnego w Illinois republikanina — może przyczynić się do zarzucenia planów podwyżki podatku i opłat samochodowych.

Obecnie od galona benzyny pobiera się w Illinois podatek w wysokości 13 centów ale stanowy sekretarz transportu, Gregory Baise zalecił podwyżkę o 5 centów do 1 lipca br. oraz 1,5 centa w roku 1988, a wreszcie o centa w każdym kolejnym roku, przez następne trzy lata (1989 r., 1990 r., 1991).

Sekretarz stanu stwierdził jednak, że statystyczny kierowca Illinois jest już dostatecznie poszkodowany, ponieważ nie dalej jak trzy lata temu Legislatura stanowa zatwierdziła podwyżkę opłat za rejestrację i cen benzyny.

W myśl propozycji Baise'a podwyżki pomogłyby w ciągu najbliższych pięciu lat uzyskać dla stanu dochód rzędu 6.25 mld dol., który posłużyłby na pokrycie kosztów rozwoju dróg. Zdaniem Baise'a, rozwój dróg jest narzędziem niezbędnym do rozwoju gospodarki.

Dyrektor wykonawczy Illinois Petroleum Council, David Sykuta oświadczył, że lobby dostawców benzyny nie oponuje przeciwko opodatkowaniu w ogóle tego paliwa i zgodzi się prawdopodobnie na każdą sensowną propozycję.

Jednocześnie podkreślił, że podwyżka w sumie 9.5 centa nie jest propozycją, która IPC mogłaby przyjąć.

Sędzia Uszcześliwił Obie Strony Konfliktu

Czy Chicago Będzie Nakładać Podatki Na Przedmieścia?

Sędzia powiatu Cook Mary Conrad zakazała przedstawicielom Chicago pobrania podatków miejskich od sprzedaży samochodów, od Nicholasa Celozzi, właściciela Celozzi-Ettleson Chevrolet Inc. oraz firmy wypożyczającej samochody Elm/-Brook Leasing Co., w Elmhurst.

Sędzia zezwoliła natomiast ściągnąć podatek od wypożyczenia samochodów tzw. lease tax, ponieważ dochodzenie wykryło, że 2 proc. samochodów z Elm/Brook było używanych w Chicago, a podatek ten jest nałożony na firmy właśnie w wypadkach, gdy samochody należące do nich poruszają się po mieście.

Werdykt Conrad — o dziwo — zadowolili obie strony. Sędzina upoważniła bowiem skarbników z Chicago do rewizji ksiąg obu firm za roku 1986, jednocześnie potwierdziła "czystość" w rozliczaniu się obu firm za lata 1981-85.

"Uważamy się za zwycięzców,"

Hynes Zwycięzcą w Walce o 70 Tysięcy Petycji

Chicagowska Rada Komisarzy wyborczych głosowała 2 przeciw 1, zarządzając, iż 70,000 osób, które podpisały petycję dla asesora powiatu Cook Thomasa Hynesa, upoważniające go do startowania w wyborach na mayorę Chicago, mogą także oddać swoje głosy w prawyborach w dniu 24 lutego.

Jak wiadomo w przypadku pobawienia wyborców Hynesa prawa do głosowania w prawyborach, najbardziej straciłaby Jane Byrne. Przeważająca bowiem liczba osób, które podpisały petycję Chicago First (z ramienia której kandyduje Hynes — przyp. red.) zamierzała głosować w demokratycznych prawyborach na najpoważniejszą przeciwniczkę Washingtona, Jane Byrne.

John Stroger, zwolennik obecnego burmistrza, a jednocześnie członek Rady Powiatu Cook, zapowiedział, że powoła się z pozostałymi komitymanami w sprawie odwołania od decyzji CRKW do Sądu Okręgowego powiatu Cook. Jak wia-

domo, Stroger i inni poplecznicy Washingtona zamierzali skorzystać z liczącej ponad 80 lat klauzuli w stanowym prawie wyborczy, która pozwala dyskwalifikować wyborców podpisujących petycję kandydata jednej partii a w głosowaniu pragnących oddać mandaty na kandydata innej partii.

"Osobiście uważam, że powinniśmy iść z tą sprawą do sądu. Musimy przede wszystkim bronić interesów partii," powiedział Stroger. "CRKW działała raczej kierując się jej tylko znanymi pobudkami politycznymi, aniżeli zgodnie z prawem."

"To jest najważniejsza decyzja i dobra wiadomość dla naszej kampanii," powiedział rzecznik Jane Byrne, Joseph Pecor.

Decyzja obroniła również Hynesa przed ewentualnymi atakami tysięcy popleczników, którzy mogliby mu zarzucać utratę prawa do głosowania w prawyborach, gdyby CRKW postanowiła inaczej.



HARRISBURG — R. Budd Dwyer, skarbnik stanu Pennsylvanii spada z krzesła po dokonaniu samobójstwa. Dwyer zwołał dziennikarzy, by złożyć wyjaśnienia w sprawie sprzeniewierzenia stanowych pieniędzy, lecz podczas konferencji zastrzelił się. (UPI)

Oszczędność Kobiet Nie Zna Granic

Byrne Zarobiła Mniej Od Washingtona, Który Narzeka, Że Nie Jest Bogaty

Analiza federalnych zeznań podatkowych kandydatki na burmistrza Chicago Jane Byrne ujawniła, że jedna z czołowych amerykańskich działaczek politycznych nie lubi wydawać pieniędzy na... cude kampanie polityczne w tym kraju. Wypełniając swój formularz podatkowy za rok 1985, w odpowiedzi na pytanie, czy nie zechciałaby darować \$1 na wybory prezydenckie, Byrne napisała "nie."

Termin prawyborów na mayorę Chicago zbliża się wielkimi krokami i kandydaci na najpoważniejszy fotel w ratuszu znajdują się pod baczna obserwacją swoich przyszłych wyborców.

Czystość w rozliczeniach z amerykańską "świętą krową," urzędem skarbowym jest, jakby niepisany obowiązek każdego tutejszego obywatela, a już na pewno kandydata na poważne stanowisko polityczne. Dlatego też uchybienie obecnego mayorę z roku 1972; niezłożenie zeznań podatkowych przez Washingtona w czasie czterech lat pełnienia służby w stanowej Legislaturze na przełomie lat 60-tych i 70-tych, było atutem często wykorzystywanym przez jego wrogów, w poprzednich wyborach na burmistrza miasta.

Harold Washington ujawnił więc obecnie swoje czyste konto podatkowe, z którego wynika, że w latach 1983-85, pierwszy czarny mayor Chicago zarobił \$252,224 z sumy tej urząd podatkowy odciągnął mu aż \$85,527.

Dochody jego wyniosły dokładnie: \$99,853 w roku 1983, \$73,932 w roku 1984 i \$78,439 w roku 1985.

Dokładniejsze przyjrzenie się zeznaniom podatkowym mayorę ujawnia, że dotrzymał on przyrzeczenia danego mieszkańcom Chicago w kampanii wyborczej 1983 roku i z tytułu swojej funkcji burmistrza nie pobierał pensji wyższej niż \$60 tys. rocznie. Portfel Washingtona uzupełniły wynagrodzenie za prelekcje, jakie wygłaszał w omawianym okresie. Wynosiły one przeciętnie ok. 30 tys. rocznie.

Skarbnik z kampanii mayorę w roku 1983, Odell Hicks oświadczył, że raport podatkowy nie ujawnił żadnych innych procentów od inwestycji Washingtona, poza dochodami od nieruchomości (real estate).

"Oczywiście, że płacę podatki," potwierdził Washington. "Co więcej, zawsze je płaciłem. Nikogo nie powinna dziwić wielkość kwoty, jaką mi odrażono, 1/3 moich dochodów. Wszyscy pracujący ludzie płacą podatki."

Nie ukrywam, że nigdy nie byłem bogaty. Możecie to obejrzeć w moich papierach podatkowych."

Jane Byrne rywalka Washingtona z ramienia partii demokratycznej ujawniła zeznania podatkowe tylko za rok 1985. Byrne, która zaliczyła swoją pracę do kategorii konsultanta-prelegenta, zrobiła w tym roku \$52,852, z czego urząd skarbowy odebrał jej \$21,953 (znalazła się w tej kwocie kara za zbyt

późne wypełnienie formularza podatkowego — \$1,114).

Byrne skorzystała z ulgi podatkowej w wysokości \$4,315 z tytułu posiadania kondominium przy 505 W. Fullerton Ave. Byrne i jej mąż Jay McMullen, który pracuje w dziale łączności ze środkami masowego przekazu i z klientem w Oak Brook, nabyli mieszkanie za \$110,000 w roku 1984, biorąc pożyczkę bankową na sumę \$98,600. Mieszkanie to Byrne wynajmuje obecnie swojej córce Kathy za ponad \$700 miesięcznie.

W dochód kandydatki na mayorę wliczone zostało wynagrodzenie za reklamę telewizyjną dla sieci restauracji meksykańskiej Chi Chi (ponad 8 tys.), dochód z reklamowania gazety USA Today oraz pieniądze za wygłaszane prelekcje.

Przewodniczącą kampanii wyborczej Washingtona, Ken Glover stwierdził, że chciałby, aby rywalka jego szefa przedstawiła społeczeństwu miasta rozliczenia także z ubiegłych lat, jak również zeznania podatkowe swojego męża.

Rzecznik prasowy kampanii Byrne, Joe Pecor podał, że kandydatka na burmistrza zapłaciła \$384 podatku stanowego za rok 1984. Zgodnie z przepisami stanowymi oznaczałoby to, że całkowity dochód Byrne w owym roku nie mógł przekroczyć sumy... \$16,000.

10 Tys. Na Pomnik Weteranów Wietnamskich

Chicagoski Komitet do spraw Parady Weteranów Wietnamskich — złożył we wtorek 10 tysięcy dolarów — na fundusz budowy Pomnika Weteranów Wietnamskich w Illinois oraz sumę tej samej wysokości na pomoc osieroconym rodzinom weteranów (fundusz pn. National League of POW/MIA Families).

Należy podkreślić, że 20 tys. dol. zebrano podczas ubiegłorocznej Czerwonej Parady Weteranów Wietnamskich w Chicago.

Budowa Pomnika Weteranów Wietnamskich rozpocznie się wiosną. Koszta budowy pokryją częściowo władze Illinois, a częściowo prywatne donacje.

Monument upamiętniać będzie 2,843 żołnierzy, którzy polegli w Wietnamie i 103 — którzy zaginęli podczas wojny.

Jak poinformowano, najbliższą imprezą, na której będzie można składać donacje na pomnik, będzie mecz koszykówki, rozgrywany przez Chicago Bulls, 26 lutego br.

Spożycie Pewnych Ryb Niebezpieczne Dla Zdrowia

Zaostrożenie przepisów federalnych, dotyczących stopnia zanieczyszczenia wód jeziora Michigan zmieniło klasyfikację ryb zdatnych do spożycia przez człowieka.

Według tej klasyfikacji do spożycia przez człowieka nie nadają się następujące gatunki ryb, występujących w jeziorze Michigan: sum (zawiera ok. 50 proc. niebezpiecznych substancji, takich jak PCB, DDT, rtęć); duże szklki łososia; brązowy pstrąg rzeczny (mający więcej niż 23 cale długości), pstrąg jeziorny (długości ponad 23 cale) oraz karp.

W/w gatunki ryb zostały sklasyfikowane według nowych przepisów jako niebezpieczne.

Zapowiedź Czystki w CTA

Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Oburzona Planami Protegowanych Mayorów

Nowy dyrektor wykonawczy CTA, Robert E. Paaswell, zamierza przeprowadzić poważną reorganizację w kadrach kierowniczych tej agencji komunikacji miejskiej. W odpowiedzi na projekt zmian personalnych, członek rady nadzorczej CTA, Michael A. Cardilli zapowiedział, że dołoży wszelkich starań aby nie dopuścić do żadnych zwolnień.

Inny członek rady nadzorczej CHA Howard C. Medley Sr. — stronnik mayorę Harolda Washingtona — stwierdził, że w wyniku reorganizacji kadr kierowniczych na odpowiedzialnych stanowiskach pozostaną dwaj niezbyt doświadczeni pracownicy. Dodał, iż będzie starał wynegocjować zmianę decyzji Paaswella, a jeśli rozmowy nie poskutkują z całą pewnością będzie głosował przeciwko zwolnieniom.

Jak doniosły wiarygodne źródła informacji, Paaswell zamierza zwolnić sześciu swoich zastępców. Zwolnieniem nie będzie najprawdopodobniej objęty Ernest R. Sawyer. Paaswell podobno powiedział, że chciałby go zwolnić, ale chyba tego nie zrobi ze względu na brata E. R. Sawyera — aldermana, Eugene Sawyera (6 warda), zwolennika mayorę Washingtona. Wśród zwolnionych mają się znaleźć następujący z-cy dyrektora wykonawczego CTA: Larry Pianto (z działu administracyjnego); George Millonas (dział inżynieryjno-konserwacyjny) Daniel Perk (dział finansów); Anita Curtiss (dział d/s łączności z kli-

tem) oraz Harry Redrick (dział organizacyjny).

Warto przypomnieć, że Paaswell został mianowany na stanowisko dyrektora wykonawczego przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej przez samego Washingtona oraz, że jeszcze niedawno tymu wykładał na Uniwersytecie Stanowym w Chicago. Należy podkreślić, że w CTA pracuje bardzo krótko. Inny protegowany Washingtona, Walter H. Clark, przewodniczący rady nadzorczej, jest również nowym pracownikiem CTA.

"Absolutnie nie mam zamiaru popierać takich zmian" — powiedział o planowanych zwolnieniach Medley. "Paaswell i Clark muszą najpierw osiąść wszystkie tajniki wiedzy, związanej z pracą, a dopiero później mogą sobie podejmować decyzje kogo zwolnić a kogo nie" — stwierdził Medley.

John J. Hoellen, członek rady nadzorczej CTA zgodził się w zupełności z Medley'em: "Obalenie kierownictwa jest nie tylko przykładem złego zarządzania, ale jest również bardzo niebezpieczne. Powinien wprowadzać zmiany bardziej stopniowo. Ciężko jest zbudować dobrą strukturę organizacyjną, ale łatwo jest ją zniszczyć."

Kolejny członek rady nadzorczej, Jordan J. Hillman kwestionował słusność pozostawienia na stanowisku E. R. Sawyera i wyraził obawy, że motywy polityczne są podłożem decyzji Paaswella.

CHA Zmusza Lokatorów Do Rejestracji?

Do Głosowania w Lutowych Prawyborach

Alderman Edward Vrdolyak (10 warda) oskarżył Brendę Gaines — tymczasową dyrektorkę Chicago Housing Authority (CHA) — o namawianie pracowników tej agencji mieszkaniowej do prowadzenia kampanii wyborczej dla Harolda Washingtona podczas godzin pracy.

Vrdolyak — kandydat na stanowisko mayorę z ramienia Partii Solidarności Illinois — oświadczył, że Gaines sporządziła pisemne oświadczenie w którym zachęcała pracowników do rejestrowania wyborców do głosowania podczas godzin pracy. Alderman stwierdził, że takim postępowaniem wobec podwładnych, Gaines, pogwałciła prawo federalne.

Rzecznik Gaines zaprzeczyła zarzutom i oświadczyła, że pisemne oświadczenie dyrektorki nie zachęca osób zatrudnionych w CHA do rejestracji wyborców podczas godzin pracy.

Zdaniem rzecznika, oświadczenie miało dać wytyczne kadrom kierowniczym CHA, aby rejestrować pracowników agencji starczyło czasu na wywiązanie się z tego zadania. Podkreśliła, że rejestracja wyborców w żaden sposób

nie kolidowała z pracą CHA.

Innym, poważnym zarzutem Vrdolyaka było, że do zarejestrowania się do wyborów zmuszono tych lokatorów CHA, którzy zalegają z czynszem. Oświadczył, że niestety świadkowie nie będą mogli potwierdzić prawdziwości jego stwierdzeń, ponieważ obawiają się represji ze strony CHA.

Również we wtorek, ald. Vrdolyak zaatakował superintendenta policji Freda Rice'a, że zezwolił na publikowanie ogłoszeń politycznych w gazecie policyjnej "Daily Bulletin."

Kandydat Partii Solidarności Illinois stwierdził, że gazeta opublikowała zawiadomienie o organizowanym dla czarnych funkcjonariuszy zebraniu, które okazało się później wiecem politycznym z udziałem Washingtona. Podczas wiecu — jak podkreślił Alderman — Mayor przeprowadzał wśród czarnych funkcjonariuszy rekrutację na urzędników rejestrujących wyborców do głosowania w lutowych prawyborach.

Superintendent Rice odpowiedział Aldermanowi, że Wydział Policji Chicagowski zawsze zezwalał na ogłaszanie się w "Daily Bulletin" organizacji etnicznych, bratniej pomocy itp. Dodał, iż jak mu wiadomo, to żaden z funkcjonariuszy nie uczestniczył w wiecu podczas pełnienia służby.

ISBA i ICHG Poparły Ald. Hagopiana

Alderman 30 wardy, George J. Hagopian został poparty w wyborach na kolejną kadencję na tym stanowisku przez dwie ważne organizacje: Illinois Small Business Association oraz przez Illinois Committee for Honest Government.

Rzecznik ISBA oświadczył, że ald. Hagopian zasłużył na wyróżnienie dzięki swej wyteżonej pracy na rzecz mieszkańców swej wardy i w ogóle obywateli Chicago.

Przedstawiciel ICHG stwierdził, że alderman wykazał dużo inicjatywy pracując w Komitecie Rady Miejskiej oraz w samej Radzie.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
28 stycznia, 1987	28 stycznia, 1987
5 4 7	5 8 2 8

LOTTO

Sobota, 24 stycznia, 87 **08 09 17 18 32 38**

Środa, 28 stycznia, 86 **03 10 12 13 40 41**



ALBANY — John Daskalos, mieszkaniec stanu Nowy Jork ma kłopoty z odnalezieniem swego samochodu pod 16-calową warstwą śniegu. Burze śnieżne na wschodnim wybrzeżu poważnie pogorszyły warunki drogowe. (UPI)